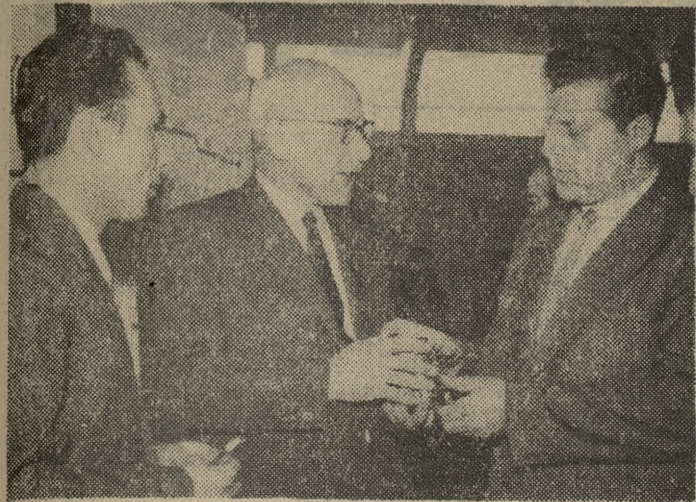


Władysław Gomułka w FSO



Wł. Gomułka i A. Zawadzki zaproszeni na IV Kongres Techników

W związku ze zbliżającym się IV Kongresem Techników Polskich I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął 9 bm. delegację przedstawicieli władz Naczelnej Organizacji Technicznej oraz Komitetu Organizacyjnego Kongresu.

W toku dłuższej rozmowy delegacja przedstawiła I sekretarzowi KC PZPR problemy działalności NOT oraz główne kierunki prac przedkongresowych.

Delegacja wręczyła również Władysławowi Gomułce zaproszenie na IV Kongres Techników Polskich.

Delegacja została także przyjęta przez przewodniczącego Rady Państwa, Aleksandra Zawadzkiego, którego przedstawiciele władz NOT oraz Komitetu Organizacyjnego zaprosili również na kongres.

Dziś w nocy spłonęły 2 wagony

Kilka minut po północy mieszkańcy naszego miasta zaalarmowani zostali przeciętym wyciekiem dymu. Wkrótce też na miejsce pożaru, tj. na bocznice kolejową przy ul. Kolejowej mknęły miejska i kolejowa straż pożarna. Jak się okazało, pożar wybuchł w jednym z wagonów I-szej klasy pociągu odstawnego na boczny tor. Wagon ten spłonął doszczętnie, a drugi wagon, którego również objęły płomienie, uległ zniszczeniu. Po godz. 1 pożar zlikwidowano, nie dopuszczając do dalszego rozszerzenia się płomieni. (I)

Francuski historyk gościem UAM

Na zaproszenie Ministerstwa Szkolnictwa Wzrosłego od kilku dni bawi w Polsce profesor francuski z uniwersytetu w Poitiers — Georges Castellan. W Poznaniu jest on gościem Katedry Historii Powszechnej, Nowożytnej i Najnowszej. Jego zainteresowania dotyczą polityki Niemiec w okresie hitlerowskim, ze szczególnym uwzględnieniem polityki polskiej. W szeregu publikacji wykazywał antyhitlerowski stosunek.

Będąc gościem naszej uczelni — prof. Castellan, obok licznych spotkań oficjalnych, znalazł czas na dwudniową wycieczkę do Wrocławia i Szczecina, by tym skuteczniej mógł się w swych pracach przeciwstawić propagandzie zachodniemieckiego rewizjonizmu.

W Wielkopolsce nasz gość odwiedził Zamek w Kórniku, kilka spółdzielni produkcyjnych w okolicy Kościana, a następnie ma zamiar odwiedzić Zakłady H. Cegielskiego i Konińskie Zagłębie Węglowe.

W czasie swego pobytu, prof. Castellan wygłosił dwa wykłady dla studentów, a dla historyków poznających — odczyty: w PTPN na temat: „Tendencje w historiografii francuskiej” oraz w PTH pt.: „Walka klasowa na wsi w okresie napoleońskim”.

Z. B.

Nowe władze CK SD

Następnego dnia po zakończeniu obrad VII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego odbyło się konstytucyjne posiedzenie nowo wybranego CK SD. W toku obrad dokonano wyboru prezydium Centralnego Komitetu.

Przewodniczącym CK SD wybrał go zastępca przewodniczącego Rady Państwa — prof. dr Stanisław Kulczyński.

Wiceprzewodniczącymi CK SD zostali: mgr Jan Karol Wende — oraz mgr Włodzimierz Lechowicz, Sekretarzem generalnym CK wybrano mgr Leona Chajna. (PAP)

8. II. 61 r. odbyła się w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu partyjna konferencja wyborcza, w której wziął udział I Sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek organizacji partyjnej przy FSO. Przed rozpoczęciem obrad konferencji — Wł. Gomułka odwiedził wystawę na której organizatorzy zapoznali I Sekretarza z dorobkiem fabryki. Na zdjęciu: Wł. Gomułka ogląda elementy produkcji FSO. CAF — fot. (3) Dąbrowiecki

Członkowie Rady Państwa zwiedzili wystawę skarbów wawelskich

Wystawa skarbów wawelskich w Muzeum Narodowym cieszy się wciąż niesłabnącym zainteresowaniem społeczeństwa. Dzienna frekwencja wynosi przeciętnie około 10 tysięcy osób.

9 bm. wystawę zwiedził przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki z rodziną. Wraz z Aleksandrem Zawadzkim wystawę zwiedzili: zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podędwórny, sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki oraz członek Rady Państwa Leon Kruczkowski z małżonką.

PAP

Czy Lumumba żyje?

Sprzeczne wiadomości o losach premiera Konga

Pogłoski na temat śmierci premiera Lumumby, utworzenie nowego marionetkowego rządu w Leopoldville, wizyta prezydenta byłego Konga francuskiego w stolicy Katangi — oto wydarzenia przyciągające uwagę korespondentów agencji zachodnich.

Według doniesień korespondenta Agencji Reutersa, rzecznik ONZ zapytany w czwartek w Leopoldville o losy premiera Lumumby oświadczył: „Nie wiemy, czy żyje, czy też zmarł. Nie wiemy nawet, gdzie się znajduje”.

Brukselski korespondent tej samej agencji informuje, że w stolicy Belgii pogłoski na temat śmierci premiera Lumumby, wywiezionego, jak wiadomo, do Katangi, krąży już od kilku dni. W

2,5 tys. górników na zjeździe swego związku

9 bm. rozpoczął się w Katowicach trzydniowy VI Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Górników, zrzeszający 500 tys. członków. Obok 251 delegatów w obradach uczestniczy również 2,5 tys. górników — aktywistów związkowych, członków rad zakładowych, działaczy samorządu robotniczego i mężów zaufania.

Na zjazd witani serdecznie: Ignacy Łogasiński, Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz, Jan Mitrega. (PAP)

Niedoszły zamach na Adenauera

Boński korespondent PAP red. Kassyanowicz pisze: odlot kanclerza Adenauera z lotniska Kolonia-Bonn do Paryża na spotkanie z prezydentem de Gaulle odbył się w atmosferze sensacji. Wiadomość o jego odlocie zbiegła się bowiem z opublikowaniem szczegółów niedoszłego zamachu „bombowego” na kanclerza oraz na ministra obrony Straussa.

Mianowicie, jak wynika ze skąpych zresztą informacji, ubiegłej nocy do siedziby rządu kanclerskiego, a w poniedziałek do gmachu Ministerstwa Obrony pod adresem Adenauera i Straussa nadeszły tajemnicze paczki, w których po rozpakowaniu znaleziono ładunek wybuchowy. (PAP)



Rok XVII
Wydanie A

Poznań
piątek, 10 lutego 1961

Cena 50 gr
Nr 35 (5296)

Pomyślny start do nowych zadań

Na marginesie Komunikatu GUS

Podstawowym zadaniem minionej pięciolatki było, jak wiadomo, osiągnięcie 30-procentowego wzrostu płac realnych i dochodów ludności rolniczej. Ostatni komunikat GUS wskazuje, że wzrost ten wyniósł 29 proc.

Formalna wymowa tych liczb zaciemnia faktyczne osiągnięcia ostatniej pięciolatki w dziedzinie realizacji podstawowego zadania planu. W rzeczywistości bowiem osiągnięty ponadplanowy wzrost produkcji przemysłowej przedmiotów spożycia był tak wydatny, że zabezpieczał z nadwyżką brakujący jeden procent wzrostu płac i dochodów realnych. Tęg wzrostu produkcji rynkowej nie mogliśmy jednak w pełni wykorzystać, m. in. ze względu na niższy od planu o 2,7 proc. wzrost produkcji rolnej. Mimo to jednak dzięki nowej polityce rolnej — wyniki rolnictwa były znacznie wyższe, niż w okresie planu 6-letniego.

Podsumowanie pierwszych wyników pięciolatki wskazuje, że wzrostowi dochodów ludności towarzyszył dalszy nie-

przerwany rozwój gospodarki. Plan produkcji środków wytwarzania został bowiem przekroczony w bardzo poważnym stopniu, o wiele wyższym niż plan produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych.

Dzięki temu właśnie obecna pięciolatka zaczynamy z bardziej zaawansowanym stanem robót inwestycyjnych, niż w latach 1956-57.

Wyrównana też została obserwowana na początku pięciolatki dysproporcja pomiędzy szybkim wzrostem dochodów ludności a wzrostem produkcji i wydajności pracy.

W związku z tak korzystnymi, ogólnie biorąc, wynikami całej pięciolatki i roku 1960, warto sobie uświadomić, jakim posunięciem osiągnięcia te zawdzięczamy.

Kiedy na początku pięciolatki stwierdziliśmy, że niski udział akumulacji w dochodzie narodowym (19,7 proc. w 1955 roku) nie gwarantuje harmonijnego rozwoju kraju w latach następnych nie zwiększyliśmy tego wskaźnika mierzalnie.

Wykorzystaliśmy przede wszystkim wszystkie możliwości uzyskania kredytów zagranicznych (wieloletnie kredyty inwestycyjne z ZSRR i krajów demokracji ludowej, kredyty zbożowe, wspólna z Czechosłowacją eksploatacja złóż siarki itp.).

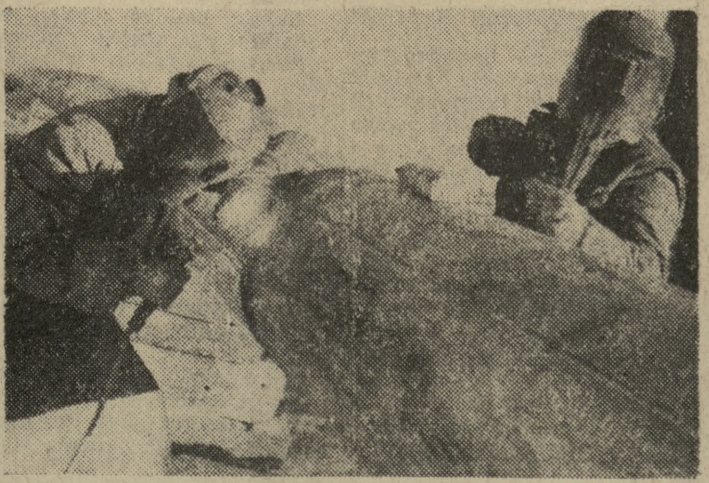
Z kolei, aby wzrost wydajności pracy zabezpieczał podstawy wzrostu dochodów ludności, zmieiliśmy w sposób istotny politykę zatrudnienia i płac.

Dla stworzenia optymalnych warunków rozwoju produkcji rolnej przyjęliśmy w nowej polityce rolnej zasadę, że kolektywizacja wsi nie może się odbywać kosztem nawet czasowego obniżenia produkcji.

Poddałmy też rewizji politykę naszego handlu zagranicznego tak, aby stał się on ważnym źródłem uzupełniania braków materiałowych w przemyśle i na rynku.

Na budowie rurociągu naftowego

Mimo zimy nieprzerwanie posługują prace przy budowie polskiego odcinka rurociągu naftowego w rejonie Płocka. Jak wiadomo do Polski i NRD wielokilometrowym ciągiem rur popłynie ropa naftowa z radzieckich terenów roponośnych z rejonu Kujbyszewa. W oparciu o ten surowiec podejmą pracę Zakłady Petrochemiczne w Płocku. Przerabiać się tu będzie z czasem ok. 6 milionów ton ropy rocznie. Na zdjęciu: spawanie rurociągu w rejonie Płocka.



Uwaga Rady Ministrów skierowana na inwestycje

9 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Zgodnie z uchwałą Sejmu o Narodowym Planie Gospodarczym na 1961 rok Rada Ministrów uchwaliła szczegółowe zadania planowe na 1961 r. dla resortów.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powzięto uchwałę ustalającą środki zmierzające do zapewnienia wykonania Narodowego Planu Gospodarczego na 1961 r. w zakresie inwestycji oraz dla stworzenia warunków do prawidłowej realizacji inwestycji w dalszych latach planu pięcioletniego. Uchwała ustala również spis inwestycji przemysłowych, uznanych za priorytetowe, ze względu na ich szczególne znaczenie gospodarcze. (PAP)

Prof. Oskar Lange na spotkaniu z dziennikarzami

9 bm., w przeddzień rozpoczęcia plenarnej debaty sejmowej nad projektem planu 5-letniego, generalny referent tego projektu — pos. Oskar Lange, spotkał się z inicjatywą Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych z przedstawicielami prasy i radia z całego kraju.

W czasie spotkania, poseł O. Lange poinformował obecnych o wynikach prac parlamentarnych nad projektem 5-latki, a także o ewentualnym szeregu problemów ekonomicznych, wiążących się z realizacją tego planu. (PAP)



Na zdjęciu: poseł prof. Oskar Lange — generalny sprawozdawca projektu ustawy o 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1961—1965 r. nad którym debatować będzie Sejm począwszy od 10. II. br.

5 autobusów spalonych 68 osób rannych w czasie zająć w Neapolu

Policję, wojsko, wozy pancerne rzuciły władze włoskie przeciwko robotnikom Neapolu, którzy zorganizowali demonstrację dla poparcia strajku kierowców autobusowych i na znak solidarności z nimi.

Strajk kierowców autobusów wybuchł w środę wieczorem. Gdy stały wozy na linii podmiejskiej, przewożące robotników z ich miejsc pracy, położonych z miastem do Neapolu, robotnicy ci przyłączyli się do strajkujących i obrzucili kamieniami biuro kompanii autobusowej. Na miejscu zorganizowały się demonstracje, w których udział wzięło ponad 1.000 osób.

W wyniku starć z policją, ponad 68 osób zostało rannych. Przeszło 100 robotników aresztowano. Na „placu boju” zostało 5 spalonych autobusów i jedna ciężarówka policyjna. (PAP)

Marszałek A. Greczko opuścił Polskę

9 lutego br. opuścił Polskę naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, I wiceminister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego — A. Greczko, który gościł w Polsce, na zaproszenie ministra obrony narodowej, gen. broni — M. Spychalskiego, w związku z I Zimową Spartakiadą Armii Zaprzyjaziłonych. (PAP)

W Turku powstał Komitet Festiwalowy

9 bm. odbyła się w Turku narada aktywów kulturalnego z całego powiatu. W naradzie tej (obok przedstawicieli partii, władz i organizacji z powiatu — wzięli też udział: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Stefan Olszowski oraz zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW — Krzysztof Kostyrko.

Na naradzie, poświęconej przede wszystkim przygotowaniom do Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego, dokonano wyboru powiatowego komitetu Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. Na czele komitetu stanął I sekretarz KP PZPR w Turku — Antoni Kałmierczak. (I)

Nasza ankieta

Urząd-obywatel

Dziś o godz. 18.30 w klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Ratajczaka odbędzie się kolejny odczyt z cyklu: Kodeks Postępowania Administracyjnego. Prelekcję wygłosi mgr Jan Witkiewicz — wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu.

Organizatorzy: Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, „Głos Wielkopolski” i Klub Międzynarodowej Prasy za prasując, zastrzegając sobie ograniczoną ilość miejsc.

Rośnie ruch oporu w Portugalii

Dziennik belgijski „Standard” w artykule zatytułowanym „Powstanie dojrzewa” pisze o wystąpieniach w Portugalii przeciwko reżimowi Salazara. W Oporto dwa bataliony wojska powstały przeciwko rządowi. W okolicach Torre-das-Vargens grupa żołnierzy i oficerów innego batalionu po nieudanym wystąpieniu wycofała się w góry, gdzie przyłączyli się do niej uzbrojeni partyzanci, którzy działają w okolicach miasta Braga. (PAP)

Zbliżenie rad do ludzi i życia

Uchwała Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu w sprawie dalszego polepszania działalności rad narodowych i umocnienia ich więzi z ludnością

W ostatnich latach nastąpiła w działalności rad narodowych Wielkopolski i miasta Poznania zasadnicza poprawa. W wyniku słusznej polityki Partii, rady narodowe stają się w coraz większym stopniu pełnoprawnym gospodarzem swego terenu, rozszerza się zakres ich bezpośredniego działania, wzrasta rola i znaczenie rad w kierowaniu działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną. Nastąpiła pewna poprawa pracy aparatu wykonawczego rad, zwłaszcza w zakresie załatwiania codziennych spraw ludności, nastąpiło szersze wykorzystanie inicjatywy społecznej oraz zacieśnienie więzi rad z ludnością.

Decentralizacja pociągnęła za sobą wzrost aktywności i odpowiedzialności radnych, nastąpiła dalsza stabilizacja kadr w aparacie rad.

Szczególnie korzystnym zjawiskiem w działalności rad jest wzrost troski o rozwiązywanie gospodarczych problemów terenu.

Poprawa działalności rad nastąpiła w wyniku umocnienia i udoskonalenia partyjnego kierownictwa radami narodowymi zwiększyła się aktywność członków partii działających w radach narodowych i ich odpowiedzialność za realizację polityki partii.

Mimo znacznej poprawy w działalności rad narodowych występują w nich jednak nadal słabości i niedociągnięcia. Rady narodowe zwłaszcza powiatowe i miejskie nie dość konsekwentnie przeciwdziałają biurokratycznej tendencji i przejawy bezduśności w swej pracy. Wyraża się to nie tylko w formalnym stosunku do obywateli i w lekceważeniu spraw zgłaszanych w wydziałach rad, lecz przede wszystkim w zaniedbywaniu rad i ich aparatu w zakresie usług świadczonych ludności a zwłaszcza gospodarki komunalnej, usług społecznych i kulturalnych, stanu miast i miasteczek oraz ich zaopatrzenia.

W problematyce pracy rad narodowych a zwłaszcza powiatowych i gromadzkich nie zajmują jeszcze należnego miejsca zagadnienia rozwoju produkcji rolnej, rozszerzanie produkcji usług świadczonych ludności wiejskiej, organizowanie jej społeczno-produkcyjnej inicjatywy.

Wielu brakom i niedociągnięciom w aparacie rad narodowych sprzyja niedostateczna kontrola radnych nad aparatem wykonawczym rad wyrażająca się przede wszystkim w słabej działalności komisji radzieckich.

Niedostateczne jest również wykorzystanie przez rady przysługujących im uprawnień, jak kontrola przestrzegania dyscypliny finansowej przedsiębiorstw zarówno państwowych jak prywatnych czy też kontrola wykorzystania wszystkich źródeł, własnych dochodów budżetowych.

Za nieprawidłowy należy uznać dotychczasowy skład socjalny rad narodowych: nie dostateczny jest w nich udział robotników, chłopów, kobiet i młodzieży, natomiast zbyt duży procent stanowią pracownicy umysłowi.

Jedną ze słabości rad jest niedostateczna praca rad powiatowych z gromadzkimi radami oraz niewystarczająca koordynacja i kontrola pracy rad powiatowych i miejskich przez WRN.

Również w zakresie partyjnego kierownictwa radami na redowymi występują poważne słabości; przede wszystkim nie dostateczna jest praca instancji z członkami partii radnymi i członkami komisji oraz pracownikami rady. Brak jest ze strony instancji i organizacji partyjnych systematycznej kontroli działalności członków partii w radach a zwłaszcza niedostatecznym jest stawianie przed nimi zadań wynikających z aktualnych uchwał partii, z potrzeb ludności.

Nowe i trudne zadania jakie stawia przed Wielkopolską nowy 5-letni plan rozwoju gospodarczego wysuwa

przed wojewódzką organizacją partyjną konieczność usprawnienia działalności rad narodowych i ich aparatu wykonawczego oraz potrzebę dalszego umocnienia ich więzi z ludnością.

W tym też celu Plenum KW stawia przed wojewódzką organizacją następujące podstawowe zadania w zakresie partyjnego kierownictwa radami.

I. W ZAKRESIE ZADAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH RAD NARODOWYCH

Działalność społeczno-gospodarcza rad narodowych w okresie nowej 5-latki winna przede wszystkim zmierzać do dalszego rozwoju sił wytwórczych województwa i miasta Poznania. Działalność inwestycyjna rad narodowych uwzględniając wszystkie kryteria ekonomiczne musi nadal dążyć do wyrównywania dysproporcji w ekonomicznym rozwoju poszczególnych rejonów województwa a zwłaszcza wschodnich jego terenów.

Szczegółowej troski wymaga rejon Konina — Turka i Trzeźniaki, w którym w okresie pięcioletniej inwestycyjnej osiadał sumę 8,5 mld. zł.

Działalność WRN i Rad Narodowych tych terenów musi zabezpieczyć koordynację tego obszaru programu inwestycyjnego oraz zabezpieczyć zdecydowaną poprawę warunków bytowych ludności, rozwój sieci usług komunalnych i kulturalnych.

W mieście Poznaniu dalszy rozwój sił wytwórczych winien następować poprzez pełne wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego oraz rozbudowę i modernizację istniejących obiektów przemysłowych jak i rozbudowę przemysłu precyzyjnego. Lokalizację nowych obiektów ograniczyć należy do potrzeb wynikających z bilansu siły roboczej.

Rozwijając się proces mechanizacji rolnictwa, stwarza nowe możliwości gospodarczej aktywizacji miast i miasteczek. Rady Narodowe winny zmierzać do tego, by miasteczka stawały się centrami usługowymi dla rolników w tej dziedzinie potrzeb wsi, organizując w nich warsztaty remontowo-naprawcze i inne punkty produkcyjno-usługowe dla wsi.

W zakresie rozwoju produkcji rolnej przed radami narodowymi województwa wysuwa się czołowe zadanie, zabezpieczenia stałego wzrostu globalnej i towarowej produkcji rolnej.

Istnieje konieczność przełamania występujących w aparacie wykonawczym rad narodowych oporów co do konieczności zmiany struktury zasiedlenia, w kierunku zwiększenia powierzchni uprawy pszenicy, jęczmienia, kultur przemysłowych i pastwisk a zwłaszcza kukurydzy i lucerny.

Tempo wzrostu bazy paszowej winno odpowiadać potrzebom zwiększonego rozwoju hodowli bydła i trzody chlewnej. W centrum uwagi rad zwłaszcza powiatowych i gromadzkich winny znaleźć się problemy mechanizacji rolnictwa, podnoszenia kultury rolnej i poziomu ogólnego wsi, budowy i działalności agronomów, zapewnienie odpowiedniego doboru kadr agronomów gromadzkich, problemy dotyczące prawidłowego wykorzystania FRR i mechanizacji, plany prawidłowej organizacji produkcji nasennej wymiana kwalifikowanego materiału siewnego i stosowania środków ochrony roślin.

W tych podstawowych dla produkcji rolnej sprawach każda powiatowa i gromadzka rada narodowa winna w bieżącym 1961 roku dysponować planem rozwiązań wymienionych problemów.

Zadania stojące przed radami w zakresie produkcji rolnej wymagają ściślejszego powiązania ich działalności z pracą samorządowych organizacji chłopskich jak, kółka

rolnicze, spółdzielczość wiejska, ZMW i Kola Gospodyń Wiejskich. Szczególną pomoc winny P. GRN okazać działalności kółek rolniczych w zakresie mechanizacji zwłaszcza w gromadach zmierzających do kompleksowej mechanizacji podstawowych prac rolnych jeszcze w 1961 roku.

Niemniej ważną dziedziną działalności rad jest koordynacja działalności służby rolnej w kierunku na bezpośrednią pomoc rolnikom a zwłaszcza jak najlepsze ustawienie gromadzkich agronomów.

Dewiza działalności rad narodowych w zakresie rolnictwa musi stać się zasada koncentracji i nakładów i środków w zależności od osiaganych efektów. Zasada ta winna obowiązywać zarówno w zakresie rozwoju mechanizacji jak i polityki przydziału nawozów sztucznych, melioracji, elektryfikacji itp.

Rozwijając się pomyślnie w województwie poznańskim ruch spółdzielczości produkcyjnej wymaga ze strony rad narodowych zwiększonej pomocy zwłaszcza w zakresie niezbędnego warunków uczynienia z nich przodujących i wzorowych pod każdym względem — gospodarstw socjalistycznych przekonywujących wsi indywidualną do tej formy gospodarki w rolnictwie.

Pracę rad narodowych nad rozwojem gospodarczym województwa cechować winna zasada oszczędności i ekonomicznego rachunku a więc pełne przestrzeganie uchwał IV — V i VI Plenum KC.

II. W DZIEDZINIE POPRAWY WARUNKÓW BYTOWYCH I KULTURALNYCH LUDNOŚCI

Do podstawowych braków, najdotkliwiej odczuwanych przez ludność należą braki mieszkaniowe. Zwiększony w tej dziedzinie wysiłek przysporzył województwu i miastu w minionej 5-latce 84.500 izb.

Biorąc pod uwagę szybki wzrost ludności przewidywane dla nowego planu 5-letniego środki na budownictwo mieszkaniowe nie rozwiążą istniejących w tym zakresie braków.

W tej sytuacji przed radami narodowymi wysuwają się dwa główne zadania:

a) wygospodarowanie dodatkowych środków na budownictwo mieszkaniowe, poprzez obniżenie kosztów budowy, oszczędności materiałowe, rozwój produkcji materiałów budowlanych, prawidłową politykę placami budowy;

b) usprawnienie polityki przydziału mieszkań, zlikwidowanie kumoterstwa, wprowadzenie jawności w zakresie polityki przydziału mieszkań.

W polityce przydziału mieszkań, główną uwagę zwrócić należy na konieczność poprawy warunków mieszkaniowych robotników, od lat zamieszkujących w szczególnie trudnych warunkach.

W mieście Poznaniu wysiłek budowlany skierować należy na maksymalnie szybki przyrost mieszkań, wykorzystując w tym celu również możliwości nadbudowy budynków mieszkalnych.

Niedogrodzów usług komunalnych i społecznych jest bolączką występującą w całym województwie.

Za rozwojem budownictwa mieszkaniowego nie nadążał rozwój urządzeń komunalnych takich jak sieć wodociągowa i kanalizacyjna, stan dróg i ulic, rozszerzanie terenów zieleni miejskiej.

Szczupłe środki jakie na te cele posiadały rady narodowe nie zawsze były najekonomiczniej wykorzystane. Wysoce niedostateczny był też udział zakładów pracy i instytucji w świadczeniach na rzecz inwestycji komunalnych.

Rady narodowe winny zwrócić większą uwagę na rozwiązywanie nabolących proble-

mów gospodarki komunalnej. Winny one opracować długofalowy plan partycypowania zakładów w nakładach na konkretne zadania w zakresie gospodarki komunalnej.

Rady narodowe muszą zabezpieczyć pełny przerób środków przeznaczonych na remonty mieszkań i stale kontrolować jakość prowadzonych prac remontowych.

Główne kierunki prac rad narodowych w dziedzinie oświaty zostały sprecyzowane na ostatnim plenum Komitetu Centralnego Partii i Plenum Komitetu Wojewódzkiego.

W wyniku intensywnego rozbudowy bazy szkolnictwa podstawowego, w ostatnich latach wskaźnik zagęszczenia izb lekcyjnych znacznie poprawił się.

Dlatego też główny wysiłek inwestycyjny w m. Poznaniu musi być skierowany na poprawę bazy szkolnictwa średniego a zwłaszcza zawodowego oraz wyposażenie szkół wszystkich typów w pomoce szkolne, służące politechnizacji.

Należy wzmocnić pracę na odcinku zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół zwłaszcza na terenie wsi i sektora prywatnego.

W dziedzinie rozwoju i upowszechnienia życia kulturalnego należy zwiększyć rolę rad w koordynowaniu działalności inwestycyjnej, koncentracji środków finansowych przeznaczonych na te cele poszczególnych instytucji, organizacji, zakładów pracy.

Należy nie dopuszczać do rozdrabniania środków na inwestycje i działalność kulturalną, przeciwstawiając tym tendencjom program uwzględniający gromadzenie środków według hierarchii potrzeb inwestycyjnych.

W m. Poznaniu i na terenie województwa należy tworzyć terytorialne ośrodki kultury. W akcji tej szczególnie aktywny udział winny wziąć związki zawodowe, organizacje młodzieżowe i spółdzielcze oraz inne.

Należy przyspieszyć gromadzenie środków finansowych na budowę Wielkopolskiego Ośrodka Telewizyjnego i zabezpieczyć terminową realizację tej inwestycji.

W celu poprawienia stanu zdrowotnego ludności należy w pierwszej kolejności zabezpieczyć środki na szybkie ukończenie rozpoczętych inwestycji w służbie zdrowia.

Należy kontynuować akcję reorganizacji lecznictwa otwartego, usprawniać obsługę chorých.

Należy poprawić opiekę lekarską i dentystyczną nad młodzieżą szkolną. Dążyć do rozwoju zakładowej służby zdrowia.

Rady narodowe muszą podjąć konkretne kroki dla przeciwdziałania się koncentracji lekarzy w Poznaniu kosztem terenów wiejskich, likwidacji braku pielęgniarek i farmaceutów.

Rady Narodowe więcej uwagi muszą poświęcić rozwojowi usług zwłaszcza w nowo wznoszonych osiedlach mieszkaniowych, w rejonie przemysłowym Konina — Turka; zabezpieczyć powstanie dostatecznej sieci punktów handlowych i usługowo-produkcyjnych.

Mechanizacja i elektryfikacja wsi wymagają rozszerzenia sieci punktów usługowo-remontowych.

Należy poddać rewizji na szczeblu wszystkich rad narodowych ustalony wstępnie plan rozwoju usług na lata 1961—65, dążąc do szybszego rozwoju usług, które wynikają z narastającego postępu technicznego.

Wraz z rozwojem sieci punktów usługowych należy zabezpieczyć im dopływ wykwalifikowanych kadr.

III. W ZAKRESIE STYLU I METOD PRACY RAD NARODOWYCH

Zwiększone zadania stawiają przed radami wszystkich szczebli większe wymagania w zakresie usprawnienia sty-

lu i metod pracy oraz korzystania z wszystkich przysługujących im praw.

Podstawowym kierunkiem usprawnienia pracy rad, zwiększenia ich roli jako pełnego gospodarza swego terenu winna być dalsza decentralizacja.

Wojewódzka Rada Narodowa musi śmiało zrzekać się swych kompetencji na rzecz powiatowych i miejskich rad narodowych przy czym za decentralizacją uprawnień musi następować decentralizacja kadr.

Należy dążyć by gromadzkim radom narodowym stały się samodzielnym organem społeczno-gospodarczym. W związku z czym trzeba kontynuować proces łączenia gromad nie posiadających perspektyw gospodarczych. Gromadzkim radom narodowym należy przekazywać kompetencje o charakterze lokalnym w zakresie zarządzania rolnictwem, zakładami pracy dążąc do ustabilizowania ich gospodarki finansowej.

Do pracy w radach gromadzkich należy kierować działaczy z powiatowych rad narodowych, którzy zabezpieczyli by prawidłową działalność tych rad.

Głównym zadaniem rad winno być rozszerzenie i umacnianie więzi ze społeczeństwem, rozwijanie inicjatywy i aktywności społecznej ludności i załóg, rozwijanie kontroli społecznej, wnikliwsze rozpatrywanie wszelkich spraw ludzi pracy, podnoszenie na wyższy poziom pracy aparatu rad, zwalczanie biurokratyzmu i bezduśności w stosunku do bolączek i ludności.

W większym stopniu należy powiązać pracę radnych i rad narodowych z zakładami pracy i wsią. W tym celu należy nawiązać ściślejsze kontakty z samorządami robotniczymi przez informowanie załóg, KSR o pracach rad, zamierzeniach oraz zadaniach zakładów pracy w realizacji zadań gospodarczych, kulturalnych i oświatowych danego terenu.

W tym celu należy organizować spotkania radnych z wyborcami oraz z załogami zakładów.

Należy także zwiększyć udział radnych WRN w pracach powiatowych rad, a zwłaszcza radnych PRN w pracach gromadzkich rad narodowych, a w mieście Poznaniu radnych MRN w pracach DRN.

Celem wciągnięcia w proces rządzenia w szerszym zakresie czynnika społecznego, należy podnieść rolę komisji rad narodowych. W tym celu należy zapewnić pełną obsadę członków komisji spoza grona rady, zwiększyć zakres działania komisji poprzez przekazanie im określonych uprawnień w zakresie wydawania wiążących decyzji.

Dla zabezpieczenia tego, Plenum KW zobowiązuje Prezydium WRN i MRN do uwzględnienia tego problemu w regulaminach rad, do wystąpienia z odpowiednią inicjatywą.

Należy dążyć by w przyszłych prezydiach rad narodowych znaleźli się jako członkowie przewodniczący najważniejszych dla danej rady komisji.

Wszystkie te posunięcia podnoszą autorytet rad i umożliwiają skuteczniejszy i bardziej dogłębny nadzór i kontrolę rady nad pracą prezydiów i ich aparatu.

Dla podniesienia autorytetu radnego jako przedstawiciela społeczeństwa prezydium rad narodowych winno lepiej reagować na jego wnioski i interpelacje i pouczyć swoich pracowników i aparat przedsiębiorstw podległych radom o obowiązku udzielania radnym pomocy w ich pracy.

Rady narodowe winny w szerszym niż dotychczas zakresie organizować inicjatywę społeczną dla lepszych osiągnięć gospodarczych, za-

bezpieczając na ten cel odpowiednie środki finansowe i materiałowe, poszerzając równocześnie współpracę radnych z organizacjami masowymi jak komitety blokowe, rodzicielskie, Liga Kobiet itp.

Plenum zobowiązuje członków partii zasiadających w prezydiach WRN i prezydium Rady Narodowej miasta Poznania do opracowania w oparciu o niniejszą uchwałę długofalowego planu działania zabezpieczającego pełną realizację wniosków zawartych w tej uchwale.

Komitety powiatowe i miejskie poprzez towarzyszący zasiadających w radach powiatowych winny spowodować opracowanie podobnych planów na szczeblu powiatu i dzielnic.

IV. W ZAKRESIE PARTYJNEGO KIEROWANIA RADAMI NARODOWYMI

Podstawowym zadaniem instancji partyjnych w pracy z radami jest zabezpieczenie by organa władzy państwowej realizowały w pełni linię partii.

Instancje partyjne zobowiązane są do analizowania całości kształtu ich działalności kierunków pracy rady i prezydiów udzielania konkretnej pomocy w rozwiązywaniu trudnych problemów gospodarczych i społecznych, w rozwijaniu pracy politycznej wśród społeczeństwa.

Większej troski ze strony wymaga dobór odpowiednich kadr do aparatu rad narodowych szczególnie, jeżeli chodzi o walory moralne, poziom ideowo-polityczny i światopogląd. Należy także zwrócić uwagę na rozmieszczenie sił partii w prezydiach rad i w poszczególnych wydziałach.

Radni członkowie partii winni poprzez swoją aktywną postawę w sprawach polityczno-gospodarczych nadawać kierunek w pracy całej rady i jej komisjom. Dla umożliwienia radnym wywiązywania się z przyjętych obowiązków należy zwolnić ich od innych funkcji partyjnych i społecznych.

Należy w większym stopniu ożywić pracę zespołów partyjnych. Zespoły radnych członków partii winny zajmować się nie tylko problematyką jaka będzie przedmiotem obrad sesji, ale także pracą radnych członków partii, pracą aparatu rady i jego stosunkiem do interesantów, inicjować wysłuchiwanie na sesjach rady sprawozdań prezydiów i komisji z wykonania uchwał. Zespoły te winny też śmiało występować z krytyką braków i niedociągnięć dotyczących działalności rady i prezydium, konsekwentnie dążyć do realizacji podjętych uchwał i wniosków.

Należy dążyć do tego by komisje problemowe przy instancjach partyjnych nie dublowały prac komisji radzieckich.

Obowiązkiem instancji winno być systematyczne informowanie zespołów radnych o najważniejszych zadaniach wynikających z uchwał partii o podstawowych problemach politycznych, gospodarczych i kulturalnych terenu.

Instancje partyjne powinny koncentrować się na ocenach całokształtu pracy rad i ich prezydiów unikając zastępowania prezydiów a tym samym zdejście z nich odpowiedzialności za pracę poszczególnych komórek organizacyjnych rad.

Dążąc do rozwijania inicjatywy i samodzielności rad instancje partyjne powinny unikać wypęczenia rad w sprawach należących do ich kompetencji.

Pozytywnie należy ocenić dotychczasową współpracę partyjną na odcinku rad narodowych z ogniwami ZSL i SD. Współpracę tę należy dalej rozwijać i pogłębiać. W nowych radach narodowych i ich komisjach zapewnić większy udział bezpartyjnych, traktując to jako jedną z form pogłębiania więzi partii ze społeczeństwem, jako włączanie go do aktywnego współ-

(Dokończenie na str. 3)

Uchwała Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu

(Dokończenie ze str. 3)

działania i decydowania w sprawach swego terenu.

Wielkiego zainteresowania ze strony KP, KM, KD wymaga praca podstawowych organizacji partyjnych w radach narodowych, które powinny kształtować postawę ideowo-polityczną, krystalizować materialistyczny światopogląd pracowników aparatu rad, walczyć z przejawami biurokratyzmu, kumoterstwa i dygnitarstwa a także z wykorzystywaniem stanowisk dla celów osobistych.

Ważnym zadaniem POP w radach jest wychowanie pracowników rad na działaczy społecznych, praca z organizacjami masowymi, zwłaszcza z związkami zawodowymi i organizacjami młodzieżowymi.

Organizacje partyjne w ra-

dach narodowych muszą śmiało korzystać ze statutowego prawa informowania instancji partyjnych o niedociągnięciach w pracy aparatu wykonawczego i gospodarczego rad narodowych.

Komitet Wojewódzki i instancje terenowe powinny pomagać w umacnianiu aurytytetu i podnoszeniu stylu pracy organizacji partyjnych w radach narodowych.

V. W ZAKRESIE ZADAŃ DLA INSTANCJI I ORGANIZACJI PARTYJNYCH W BIEŻĄCEJ KAMPANII DO SEJMU I RAD NARODOWYCH

Kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych stawia przed całą partią, przede wszystkim przed instancjami i organizacjami partyjnymi,

przed każdym członkiem partii poważne zadania polityczne i organizacyjne.

Zadaniem bieżącej kampanii wyborczej jest wykorzystanie jej dla szerokiego rozmowy partii z masami o bieżących problemach sytuacji międzynarodowej, o dorobku naszej wiodzącej ludowej o sytuacji gospodarczej kraju i regionu, o perspektywach rozwoju naszej gospodarki.

Z drugiej strony rozmowa ta winna przynieść nam lepsze rozeznanie trudności i bolączek ludzi pracy, niedomagań naszej działalności. Styczność z społeczeństwem musi stać się okazją do rozwijania szerokiej oddolnej inicjatywy społecznej, pomagającej w rozwiązywaniu bieżących zadań.

W kampanii tej przeciwstawiając się wszelkim próbom demagogii nie należy bać się zdrowej krytyki, lecz trzeba uważnie wsłuchiwać się w głosy ludzi pracy wskazujące na nasze niedociągnięcia.

Kampania wyborcza winna przyczynić się do pogłębienia izolacji politycznej wrogich elementów i wykaazać obecność i antynarodowy charakter ich postępowania.

W okresie kampanii wyborczej szczególną uwagę należy zwrócić na bieżącą realizację planów produkcyjnych oraz realizację uchwał VI Plenum KC PZPR. Każdy powiat, miasto i miasteczko winny posiadać program wyborczy opracowany przez Komitety Frontu Jedności Narodu uwzględniający aktualne wytyczne polityki partii i władzy ludowej oraz najważniejsze zadania terenu.

W ciągu ubiegłego roku nastąpiła duża aktywizacja całej naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Wyrazem tego, wyrazem wzrostu aurytytetu aparatu w masach był wzrost szeregow partii co wyraziło się przyjęciem w poczet kandydatów partii ponad 17 tysięcy osób.

W toku kampanii wyborczej winna nastąpić dalsza aktywizacja wszystkich organizacji partyjnych, wszystkich członków i kandydatów partii.

Organizacje partyjne zobowiązane są przydzielić zadania wszystkim członkom i kandydatom partii, skierować ich do grup pracy terenowej oraz komitetów Frontu Jedności Narodu. Bieżąca kampania wyborcza winna zaktualizować grupy pracy terenowej, które powinny rozwijać pracę polityczną w swych środowiskach. Razem z członkami partii pracować winni — ucząc się działalności społecznej — członkowie ZMS i ZMW przed którymi należy stawiać konkretne zadania.

W komisjach wyborczych Komitetach Frontu Jedności Narodu powinien wyrastać bezpartyjny aktyw włączający się czynnie w nurt życia społecznego.

Uwzględniając fakt, że w dotychczasowym składzie

rad niedostatecznym był udział robotników, kobiet i młodzieży należy zwrócić uwagę na właściwy dobór kandydatów na radnych biorąc pod uwagę ich postawę polityczną, społeczną oraz przydatność do pracy w radach.

Przy doborze kandydatów należy jak najszerzej dążyć do wysunięcia najaktywniejszych w radach niższych szczebli do rad wyższego stopnia.

W celu popularyzacji programów wyborczych oraz kandydatów na posłów i radnych należy wykorzystać wszelkie masowe środki propagandy jak: radio, prasa, telewizja, radiowęzły, wydawnictwa, propagandę wizualną, a przede wszystkim organizować spotkania i zebrania ze społeczeństwem docierając z żywym słowem, do wszystkich środowisk i miejscowości — do każdego zakątka powiatu i każdego obywatela.

Wszystkie uwagi i wnioski wynikające ze spotkań, należy wnikliwie i na bieżąco rozpatrywać w zależności od możliwości załatwiać, względnie uzależniać wyjaśnienie w wypadkach nierealnych i niesłusznych.

Szczególną uwagę należy zwrócić na polityczne przygotowanie aktywów partyjnego, wychylając go na odparcie reakcyjnej propagandy i demagogicznych wystąpień.

Poważną rolę winny spełnić zebrania partyjne, konferencje okręgowe, powiatowe, miejskie i dzielnicowe, na których winny być omówione zadania organizacji partyjnych i członków partii w kampanii wyborczej.

Plenum zobowiązuje KP KM, KD, do opracowania planów pracy politycznej i organizacyjnej zapewniającej właściwy przebieg kampanii wyborczej w poszczególnych powiatach, miastach i gromadach.

Wynikiem wzmożonej pracy partyjnej winien być wzrost aktywności i inicjatywy społecznej, dalsza rozbudowa szeregow partyjnych oraz umocnienie wpływów i kierowniczej roli naszej partii we wszystkich dziedzinach życia społecznego-gospodarczego.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W POZNANIU

Plenum ZG ZNP o zmianach w szkolnictwie

9 bm. zakończyło się w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, poświęcone roli związku w przygotowaniu i przeprowadzaniu reform szkolnictwa. Podczas dwudniowych obrad zabrało głos 26 osób reprezentujących różne okręgi, w dyskusji omówiono poszczególne aspekty zmian programowych i ustrojowych w szkolnictwie. (PAP)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Drugie miejsce i nic więcej

(Telefonem od wysłannika Głosu)

Zwycięstwo w ogólnej punktacji całej Spartakiady jest sprawą niezwykle interesującą. Dlatego daję dzisiaj zasady punktacji ogólnej:

Z zwycięzcą Spartakiady w punktacji ogólnej za wszystkie konkurencje może zostać drużyna armijna, która będzie startowała w biegu patrolowym oraz w 4 dowolnie wybranych przez siebie konkurencjach objętych programem Spartakiady. (Warunkiem uwzględnienia zespołu armijnego w punktacji zespołowej jest start w biegu patrolowym).

A oto co mówi dalej regulamin o sposobie wyłonienia zwycięzcy Spartakiady.

Ogólna punktacja zespołów startujących w poszczególnych konkurencjach jest uzależniona od ilości zespołów biorących udział w danej konkurencji. Za pierwsze miejsce zespół armijny otrzymuje ilość punktów równą ilości zespołów biorących udział w zawodach, plus 1 pkt. bonifikaty. Za drugie miejsce ilość punktów równa ilości zespołów minus 1 pkt. Za 3-cie — 2 pkt. itd. Dla przykładu: jeśli w biegu na dystansie 15 kilometrów będą startowali reprezentanci 9 państw, to drużyna, która wygrała konkurencję, otrzymała od punktacji o zwycięstwo w Spartakiadzie 10 pkt. Zdobywcy drugiego miejsca 8 pkt. itd.

Regulamin stwierdza dalej, że jeżeli reprezentacja danej armii bierze udział w patrolu i w więcej niż 4 dowolnie wybranych przez siebie konkurencjach objętych programem Spartakiady, to przy ogólnej punktacji drużyna bierze się pod uwagę 4 konkurencje, w których dana drużyna zdobyła największą ilość punktów.

Za zwycięstwo w każdej konkurencji organizatorzy Spartakiady przyznają piękne puchary i nagrody rzeczowe. Dotychczas jednak nasi zawodnicy zdobyli w siedmiu rozegranych konkurencjach dopiero jeden złoty medal (słalom), dwa srebrne (kombinacja klasyczna i slalom) i trzy brązowe (gigant, bieg 15 km, i bieg patrolowy).

Ten trzeci brązowy medal Spartakiady reprezentanci Wojska Polskiego (oficer Zięba, podoficer Józef Sobczak i szeregowcy S. Styrzula oraz B. Gut) wywalczyli w tzw. konkurencji wojskowo-użytecznej — patrolu (bieg na 25 km i strzelanie). Ta konkurencja mogła nam przynieść nawet złoty medal. Do 15 km nasz patrol doszedł zdecydowanie prowadził, lecz dopiero na ostatnich kilometrach nie wytrzymał tempa. Na mecie spotkał nas znowu srogi zawód. Liczyliśmy co najmniej na drugie miejsce za doskonałym kwartetem radzieckim, lecz Bułgarzy wyprzedzili naszą reprezentację na ostatniej „piątce”. Mimo iż zdobyliśmy tak samo jak reprezentanci ZSRR i Bułgarii po 9 minut bonifikaty na strzelni.

Trudno dzisiaj mówić cokolwiek o punktacji zespołowej, gdyż liczy się tutaj tylko pięć najlepszych konkurencji dla każdej reprezentacji armijnej. Przewidywania przed Spartakiadą wskazywały, że mimo niespodzianek ze strony Rumunów w konkurencjach alpejskich nie znajdziemy się na gorszym niż na drugim miejscu. Myślę, że ani w dzisiaj-

szym zjeździe i biegu sztafetowym ani też po sobotnim biegu 50 km sytuacja ta nie ulegnie zmianie.

TADEUSZ KACZMAREK

Oficjalne wyniki biegu patrolowego na dystansie 25 km: 1) ZSRR 1.41, 41.6, 2) Bułgaria — 1.44, 39.3, 3) Polska (Zięba, Styrzula, Stanisław Sobczak, Bronisław Gut) 1.46, 26.

HOKEJ NA LODZIE

KANADA — FINLANDIA 10:5

WŁÓKNIARZ (Zgierz) —

POMORZANIN (Toruń) 10:8

ŁKS — POLONIA (Bydż.) 4:6

Tym razem w Poznaniu

Polski Związek Lekkiej Atletyki powierzył organizację tegorocznych, wiosennych biegów przełajowych o mistrzostwo Polski okręgowi poznańskiemu. Biegi rozegrane zostaną w konkurencji kobiet i mężczyzn 23 kwietnia.

Kilku zaawansowanych poznańskich lekkoatletów zmieniło barwy klubowe. Do WKS Zawisza powędrował średniodystansowiec AZS Marek Jerzy. Do Wrocławia przeszedł się Juszkowiak z LZS Września i Subotko z kaliskiego Włókniarza. Dwaj biegacze AZS — Sobczak i Buszewicz zasilił sekcję lekkoatletyczną KS Warta.

Obecnie we wszystkich naszych czołowych sekcjach lekkoatletycznych trwa intensywna zaprawa przed sezonem. (P)

O paszporty do Pekinu

Do klasyfikacyjnych rozgrywek tenisa stołowego, które odbędą się 11 i 12 bm. w Poznaniu (sala konferencyjna KS Warta przy ul. Dzierżyńskiego) zgłosiło się ponad 100 zawodniczek i zawodników ze wszystkich okręgów. Poznań będzie reprezentowany przez Rudzkiego, Nowaka i Przygodę oraz Maćkowiakównę.

Początek pierwszych pojedynków w sobotę o godz. 9.

Zwycięzcy zakwalifikują się do mistrzostw świata, które odbędą się w Pekinie oraz do występów w Belgii i Niemieckiej Republice Federalnej.

Sędzią głównym zawodów będzie międzynarodowy arbiter polski p. Halterman z Wrocławia. (X)

Dziękujemy

piłkarzom KKS „Lech” — Poznań oraz kierownikowi za pozdrowienia, nadesłane dla sympatyków klubu oraz redakcji ze zgrupowania w Kudowie-Zdroju.

Zebrania

Sekcja tenisa GKS Olimpia zwołuje zebranie sprawozdawczo-wyborcze na 11 bm. godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Kantaka 4, II piętro.

Mosliński Klub Sportowy odbędzie roczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze w niedzielę 12 bm. o godz. 9.30 w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Mosinie przy ul. 20 Października 1.

KS Ogniwo przy MPK zaprasza wszystkich członków na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 10 w sali Domu Tramwajarzy przy ul. Słowackiego 19/21.

Kursy

Komisja Okręgowa Związkuwej Federacji Budowlani — Poznań organizuje od 23 bm. sześciotygodniowy kurs nauki brydza sportowego. Zgłoszenia przyjmują sekretariat przy ul. Szkolnej 1, pok. 4. Tel. 543-41.

Z obrad WK ZSL w Poznaniu

Pomyślna koniunktura pięciolatki rolniczej

W czwartek odbyło się w Poznaniu, pierwsze w tym roku, plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zagajając Plenum, prezes Józef Wroniak poinformował zebranych o bieżących pracach Prezydium WK, o stanie przygotowań organizacyjnych do wyborów w okręgach, powiatach i gromadach, powiększeniu liczby członków ZSL w ostatnich tygodniach.

Referat wprowadzający do dyskusji na temat perspektyw rozwojowych wielkopolskiego rolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem planu 5-letniego wygłosił wiceprezes WK — Walenty Kołodziejczyk.

Przebieg kilkogodzinnej dyskusji był bardzo ożywiony. Głos zabierali członkowie Plenum: Jokiel, Najdek, Świdurski, Jesiak, Stefanowski, Kamiński, Łado, Piesik, Malinowski, Rakoczy, Dębowski, Wiedera, Goł, przedstawiciel WK

— Gorzelak, prezes WZKR — Kaj, Zimny i inni.

Wystąpienia nacechowane były troską o pełne wykonanie wskazań planu rozwoju rolnictwa. Wskazywano na niedomagania organizacyjne i sposoby ich usunięcia, zastanawiano się nad właściwymi kierunkami działalności kolektorów, kół i organizacji powiatowych Stronnictwa dla zapewnienia realizacji założonych produkcyjnych. Podkreślono z naciskiem, że plan 5-letni stwarza pomyślną koniunkturę dla podniesienia dochodowości gospodarstw i zamożności rodzin chłopskich. Jest bowiem nieograniczone zapotrzebowanie na produkty rolne. Członkowie Plenum wypowiadali się za specjalizacją i rejonizacją upraw i hodowli. W związku z zadaniami rolnictwa postulowano m. in. rozszerzenie uprawnień dla gromadzkich rad narodowych.

Po dyskusji Plenum podjęło uchwałę, która nakreśla zadania i kierunki pracy dla członków kół wiejskich, gromadzkich i powiatowych komitetów oraz wszystkich działaczy terenowych Stronnictwa. Wskazując na poważne osiągnięcia rolnictwa wielkopolskiego w minionej pięciolatce, uchwała sugeruje, że przy wzmożonym wysiłku i nowym planie będzie wykonany z nadwyżką.

(Kj)

Cztery wieki polskiej książki technicznej

W przededniu IV Kongresu Techników Polskich we Wrocławiu — Państwowe Wydawnictwo Techniczne przygotowało niezwykle interesującą, bibliofilską publikację, która wreczona zostanie uczestnikom Kongresu, a także znajdzie się na rynku księgarskim. Publikacja ta jest książką Tadeusza Nowaka pt. „Cztery wieki polskiej książki technicznej”. — Jest to niezwykle starannie przygotowana antologia polskiego piśmiennictwa technicznego. Stanowiąca niejako podsumowanie dorobku polskiego na tym odcinku w minionych wiekach. (PAP)

EUGENIUSZ PAUKSZTA



Dekawka zapaliła z trudem, przychając i krztusząc się. Doktor podgasował mocniej. Zostawiając za sobą kłęby dymu, ruszyli wreszcie. Z ponurą miną, skryty za framugą, obserwował ich Roman.

Gdy pykające podejrzenie auto zniknęło za konturami zagajnika, zszedł na dół i pomazzerował na pomost. Tam przysiadł, nasłuchując odgłosów z jeziora. Gdzieś na podwórzu chłopcy wybierali się z ojcem na zbieranie rosówek. Błyskały ognie latarek.

Potem usłyszał głos Kryski. Zdziwił się dlaczego wraca sama, nie odwoził jej Kowalski, jak zapowiedział. Zaraz na całe gardła rozdarli się Benek i Tolek:

— Roman! Roman!

Niechętnie się podniósł. Speszona Kryska podeszła do niego.

— Auto stanęło. Doktor nie może się polapać, w czym rzecz. Bardzo

prosi, czy byś jako fachowiec nie zechciał mu pomóc?

— Sam nie mógł się zjawić, konieczne przez posły? — burknął z urażą.

— Chciał, ale powiedziałam, że i tak wracam do domu, stryj jutro przywiezie mi opatrunki, więc został i szuka przyczyn defektu.

— Benzyna nie w porządku — mruknął.

Benek z Tolkem szturchnęli się pod boki, zachichotali. Oczywiście, pobiegli z nim razem, jakże, taka okazja, reperacja samochodu.

Doktor był zbiedzony. Miał ważną sprawę w Międzyrzeczu, tymczasem wszystko w motorze się skiełbało. Prycha, nie chce ciągnąć, myślał, karburator zapchany, oczyścił, to samo. Z jednej świece opadł kapturek, nigdy mu się to nie zdarzało. Sprzęgło się rozluźniło, z tym już sam nie potrafi poradzić.

— Strząsam pewnie wóz na tych bocznych wybojach — sarknął. — Więc gdyby pan był tak łaskaw...

Benek i Tolek w milczeniu przyglądali się operacji. Po zmianie benzyny motor zagrał bez przeszkód. Gorzej było z regulowaniem sprzęgła. Roman znalazł dwie rozkręcone muty, pośród narzędzi doktora brakowało jednak odpowiedniego klucza.

— Chłopcy, na jednej nodze, ale już, przynieść proszę narzędzia od motocykla, Gazem.

— Chichocząc kropneli się z miejsca.

— Musimy czekać — powiedział

Roman, przysiadając na trawie.

— Pan jest mechanikiem? — podtrzymał rozmowę Kowalski.

— Tak, trochę...

— Bo ja się na tym nie wyznaję ni w ząb. Przykro mi, ale właśnie dlatego musiałem pana fatygować.

Roman nie odpowiedział.

— Ze to aż taki zbieg przypadków. Zła benzyna, świeca, jechałem na dwóch, nie od razu pojawiłem, czemu mi tak źle ciągnie, myślałem, przez to kasłanie. Albo mutry przy sprzęgle. Tydzień temu dawałem wóz do przegładu, stary grat, trzeba o niego dbać, nie tak szybko będę mógł sprawić coś lepszego... Dziwne to, wszystko od razu.

— Mnie pan chyba nie podejrzewa? — natrął na niego.

— Ale skądże. Nikogo nie podejrzewam. Gadam tak, bo zły jestem mam spotkanie w Międzyrzeczu. — Ściszył głos do konfidenckiego szeptu. — Z dziewczyną, między nami zaś mówiąc z narzeczoną.

— Czemu to, między nami?

— Bo po co wszyscy mają o tym wiedzieć? Przyjdzie odpowiedni czas rzecz się roznieśli i tak. Proszę nikomu też nie wspominać. Nie chciałbym...

— O pannę Brelińską pewnie panu chodzi?

— Brelińska? Ach tak, o pannę Krysię, zapomniałem na amen jej nazwiska. Właśnie. Bo to ktoś mi kiedyś podszeptał, chyba jednak nieprawda, że ona jakoby trochę pod-

kochuje się we mnie. Więc po co by się miała zamartwiać, wie pan, głupio jakoś.

Roman przemógł się, zapytał nie swoim głosem:

— To pan ma narzeczoną? Wysoką, postawną, ładnie ubraną, z pierścieniami na palcach, szatynka?

— Tak, zna ją pan może? — zdziwienie w głosie.

— Nie. Jak pan to godzi, zaręczyny i te romanse na boku? O pannie Krysi pan mówił. Widziałem tydzień temu, zsiadła zsośa, przytulił, jakby też narzeczeni. — Narastała w nim pasja, głos nie był już zimny, drgał namiętnością. Kowalski słuchał zdumiony, coś go ostrzegalo przed tym młodym mężczyzną. On zaś mówił dalej — ludzie opowiadają, że ona podkochuje się w panu... Ludzie. Sam pan balamuci biedaczko! To draństwo.

— Proszę pana, ja sobie stanowczo wypraszam.

— Ja też wypraszam, nie mi do pańskich zwierzeń.

— Nie przypuszczałem, że w stosunku do panny Krysi jest pan aż tak zaangażowany. Ja mogę ustąpić, i owszem, nawet ułatwi mi to sytuację.

— Słonia z pana, doktorze. Ułatwi panu sytuację! Nie, ja jej panu nie będę ułatwiał! Niech pan sam wyplacze się z tej kabaty! Zwracam tylko uwagę, że nie pozwolę tego zrobić z krzywdą Kryski. Bo inaczej byśmy gadali w przyszłości.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(40)

Honorowy obywatel Bielska-Białej



16 lat temu I Gwardyjska Armia pod dowództwem marszałka A. A. Greczko — obecnego Naczelnego Dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Uczestników Układu Warszawskiego — wyzwoliła miasto Bielsko-Biała. 6. II. br. w rocznicę historycznego wyzwolenia marszałek Greczko spotkał się ze społeczeństwem miasta. Podczas podniosłej uroczystości radzieckiemu marszałkowi przyznany został tytuł honorowego obywatela tego miasta oraz wręczono Złotą Odznakę „Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego”. Na zdjęciu: marszałek A. Greczko składa wieniec na cmentarzu żołnierzy radzieckich poległych w obronie miasta.

FOT-WAF — CAF

Znak - M M

51 krajów na Wiosennych Targach Lipskich

Tegoroczne Wiosenne Targi Lipskie 5—14 marca, zapo- wiadają się bardziej imponująco aniżeli wszystkie poprzednie imprezy tego rodzaju. Przygotowania do ich otwarcia prowadzone są w szybkim tempie. Ponad 9.000 wystawców z 51 krajów całego świata weźmie w nich udział, przy czym poszczególne ekspozycje rozmieszczone zostaną na blisko 300 tysiącach m kw.

Jedna trzecia część wystawców rekrutuje się z firm zagranicznych. Fakt ten świadczy dobitnie, że wszelkie próby podejmowane ze strony kół bońskich dla zbojkotowania lipskiej imprezy gospodarczej nie powiodły się. Już teraz awizujący przyjazd z zagranicy kupcy i przemysłowcy opowiadają się za rozwijaniem handlu i dobrymi stosunkami między narodami.

Brazylia, Kolumbia, Ekwador, Jamajka i Urugwaj.

NRD reprezentowana będzie na Targach przez przemysł ciężki i lekki, z szerokim wachlarzem nowych artykułów i modeli. NRD przewiduje dokonanie obrotów z krajami kapitalistycznymi w kwocie 993 milionów DM; podczas ubiegłorocznych Targów wiosennych obroty zamknęły się kwotą 750 milionów DM.

JOT

Dziś w Filharmonii

Dziś o godz. 19.30 w sali koncertowej Filharmonii poznańskiej odbędzie się koncert kameralny. W pierwszej jego części wystąpi znana — przede wszystkim z Opery — śpiewaczka, Irena Winiarska, która wykona szereg pieśni przy akompaniamentcie Hieronima Sperlki.

W drugiej części usłyszymy kwintet fortepianowy f-moll w wykonaniu Gertrudy Konat kowskiej — fortepian, laureatki Wojewódzkiej Nagrody Artystycznej oraz Poznańskiego Kwartetu Smyczkowego w składzie: Mieczysław Paszkiet — I skrzypce, Stefan Rydzewski — II skrzypce, Jerzy Młodziejewski — altówka i Tadeusz Egiejman — wiolonczela. Zwracamy uwagę, iż koncert nie będzie powtórzony w sobotę.

Naszą cotygodniową rozmowę z wykonawcami koncertu przeprowadzamy dziś z panią Ireną Winiarską, którą doskonale znają już wszyscy bywalcy Opery poznańskiej.

— Niedawno wróciła Pani z NRD. Czy były to występy gościnne?

— Nie, to było 2-miesięczne stypendium artystyczne, z tym, że oczywiście, kilka razy i ja koncertowałam, m.in. w Ośrodku Polskim w Berlinie i w ambasadzie polskiej. Miałam również nagrania pieśni polskich w radio berlińskim. Przeważnie jednak ja byłam słuchaczką wielu, znakomych koncertów, oper, recitali i oratoriów, które mnie szczególnie interesują. W NRD życie muzyczne postawione jest na bardzo wysokim poziomie, dlatego cieszę się, że znów tam zostałam zaproszona: 8 marca, w Międzynarodowy Dzień Kobiet śpiewać mam na uroczystym koncercie, organizowanym przez berlińską telewizję.

— A wrażenia bardziej osobiste?

— Jednym z ciekawszych spektakli, które obejrzałam — było przedstawienie w Komische Oper, której reżyserem jest Felzenstein. Inscenizacja jego przedstawień jest bardzo interesująca; choć nie odbiega zupełnie od konwencji operowych, jest jednak bardzo nowoczesna, odmienna. Felzenstein robi z opery teatr — tam się nie tylko śpiewa, lecz i gra. Innych ciekawych obserwacji dokonałam na poranku symfo-

Prusofil przymilny

W roku 1946 wielkie mocarstwa zwycięskiej koalicji antyhitlerowskiej wydały Ustawę nr 46 o likwidacji Prus. Wśród sygnatariuszy tego, doniosłego aktu, nie było co do tego wątpliwości, że Prusy stały się synonimem dążeń zabobnych, gwałtu i zbrodni. Tekst Ustawy zaaprobowany został w całej rozciągłości także przez USA.

Znalazł się wszakże w tym kraju historyk, który w 15 lat później zaprzagnął naprawić wyrządzoną „krzywdę” przed stawiając je jako państwo wyjątkowo praworządne i szczególnie przyjaźnie ustosunkowane do USA.

Prof. Henry M. Adams — gdyż o nim jest mowa — posłużył się w tym celu książką wydaną niedawno pod frazującym tytułem „Stosunki prusko-amerykańskie w latach 1775—1871”.

„Podstawy przyjaźni”

Posłuchajmy jakie są — zdaniem Adamsa — najważniejsze i decydujące momenty dziejowe tworzące zresztą przyjaźni prusko-amerykańskiej. Otóż kamieniem węgielnym i wzorem postępowania ma być w tym wypadku polityka prowadzona przez Fryderyka Wielkiego. Trudno o bardziej cyniczny przykład. W tym samym czasie kiedy Stany zrzucają jarzmo angielskiej niewoli, Fryderyk ograbia, podbija i pozbawia wolności swych wschodnich sąsiadów. Ciemiejąca ojczyzna bohaterów amerykańskiej wojny niepodległościowej — Kościuszkę i Pułaskiego — miał wykazywać szczególne zrozumienie dla walk wyzwoleniczych narodu amerykańskiego. Za wielką za sługę i dowód przyjaźni Fryderyka Wielkiego poczytał Adams dyskusyjny co do motywów postępowania fakt, że władca Prus przez pewien okres czasu nie udzielał zezwolenia na przemarsz przez swe terytorium skaptowanemu przez

Anglię do zdławienia amerykańskiego powstania zaciężnych wojsk innych państw niemieckich. Tym samym — zdaniem Adamsa — zachował on wobec Stanów Zjednoczonych „życzliwą neutralność”. Poza tym regulamin piechoty amerykańskiej opierał się podobno na pruskim wzorze. Z kolei Fryderyk wykorzystał dla swej armii doświadczenia zebrane w czasie walk w Ameryce. I to miało też tworzyć podstawy przyjaźni.

Adams cytuje dalej wypowiedzi amerykańskich mężów stanu tego okresu podyktowanych najprawdopodobniej protokołom dyplomatycznym czy po prostu niezajomością właściwego stanu rzeczy. Tak na przykład Waszyngton miał się wyrazić w liście do Lafayette’a, iż wysoko ceni sobie szacunek okazany przez Fryderyka Wielkiego, a Thomas Jefferson po śmierci tegoż Fryderyka oświadczył podobno, że jest to niepowetowana strata dla całego cywilizowanego świata.

Adams przypomina, że już w r. 1815 przybyli do Prus pierwsi studenci amerykańscy a uniwersytet w Harvard usze regował swój księgozbiór na wzór katalogu Pruskiej Biblioteki Państwowej. Przyjaźni ustosunkowany do Prus był nadto amerykański poseł w Berlinie, George Bancroft, który przyjaźnił się nawet z Bismarckiem. Bancroft był przekonany, że żaden rząd tak jak pruski nie potrafił powoływać do życia uniwersytetów i wyższych szkół. Niewątpliwie Bismarck miał dużo wspólnego z kulturą... prowadził nawet „Kulturkampf”.

Żywy symbol — czego?

Szkoda niepowetowana, że Adams ograniczył swą pracę tak wczesną periodyczną cenzurą. Mimo najlepszych chęci niewiele zebrał materiału dowodowego, na poparcie swej z góry założonej hipotezy. W późniejszym okresie i współcześnie znaleźć można by więcej dowodów. Taki na przykład Freiherr von Braun, Prusak czystej krwi. Co za wspaniała postać i żywe ogniwo prusko-amerykańskiej przyjaźni. Wprawdzie 16 lat temu budował rakiety, które niosły śmierć i zagładę mieszkańcom Londynu. Może ginęli również Amerykanie. Któż jednak o tym pamięta. Mister Braun jest obecnie czołowym ekspertem rakietywnym Ameryki. Żywy symbol... ale czego?

Pokrewny Adamsowi poglądami recenzent jego pracy, prof. H. E. Barnes uważa, że książka pomoże przezwyciężyć uprzedzenia, jakoby Prusy „były jedynie militarnym i autokratycznym krajem”, skąd wypływało wszelkie zło niemieckiej polityki. Barnes oczekuje również stąd pozytywnych reperkusji politycznych. Czyżby usiłowano w ten sposób zjednać sobie ministra Erharda i skłonić go, by wysunął upragnione marki?

Na razie jednak odezwały się — jak za uderzeniem w stół — nożycy. „Das Ostpreussenblatt” z 10 grudnia 1960 r. wyraził pobożne życzenie, aby z dziełem Adamsa zapoznał się prezydent J. F. Kennedy i zrozumiał że:

„Czasz amerykańsko-niemieckich nieporozumień stanowiły jedynie krótkie, nieszczęśliwe epoki wobec długiego okresu prawdziwie przyjacielskich stosunków między obu krajami. Była to przyjaźń zapoczątkowana i z biegiem lat umacniana przez te tak obciążane zarzutami i oczernianiem Prusy aż do czasu, kiedy ze szkoda dla obu narodów poprzez winę i los (Schuld und Schicksal) w czasie wojen światowych przerodziła się ona w niepokój, by obecnie znów zmierzać do powstania.”

Gniazdo uwięte w USA

Prusofil przymilny — jak i jego recenzent — byłby postacią pożałowania godną, gdyby uprawiana przez niego adoracja prusactwa nie pociągała za sobą uwielbienia dla kolejnej jego formy rozwojowej... hitlerowskiego faszyzmu. Tymczasem jak podaje za korespondentem „Komsomolskiej Prawdy” szwajcarska „Die Tat” z 8 grudnia 1960 r. w USA działa bez przeszkód neofaszystowska organizacja której przywódcą Rockwell oświadcza publicznie, że:

„W r. 1932 będziemy mieli mnóstwo komór gazowych, w których niszczyć będziemy, obok wszystkich, nieczystych rasowo również marksistów.”

W tym kontekście wynurzenia prusofila Adamsa brzmią jak pogłos neonazistowskiej propagandy.

JANUSZ SOBCHAK

Tama na Pacyfiku

Kino „Baltyk” wyświetla film produkcji włoskiej „Tama na Pacyfiku” reżyserii Rene Clementa. W głównych rolach występują Silvana Mangano, A. Perkins, Jo Van Fleet, R. Conte i A. Valli. Jest to barwny (Technicolor) film panoramiczny. Tematem tego dramatu psychologicznego są dzieje trojga ludzi prowadzących farmę w Indochinach nad brzegiem Oceanu. Autorką scenariusza — Margeritte Duras, ta sama, która zdobyła sławę spe-



cialnie napisanym scenariuszem do filmu „Hiroshima, moja miłość”.

Bohaterami „Tamy” są matka i jej dwoje dorastających dzieci. Matka robi wszystko, by myślała o przyszłości syna i córki, pracuje jak przysłowiowy wół. Oni nie entuzjastują się takim życiem, tęsknią do innego, nie widzą dla siebie przyszłości. Powstaje więc konflikt między matką a jej dziećmi, wynikający z różnego podejścia do życia, do jakiegoś celu. Nie brak i miłości: Zuzanne zakochuje się w Michelu, a Jozeph ma romans z piękną kobietą poznana w mieście. Film jest ciekawy (niektóre zdjęcia plenerowe dobre) i na pewno będzie się podobał. (mf)

Dla lekarzy o prawie

Jak już informowaliśmy, Zarząd Okręgu Warszawskiego Zrzeszenia Prawników Polskich zorganizuje w najbliższych tygodniach II Zaoceńskie Studium Prawne pod hasłem: „Co każdy lekarz winien wiedzieć o prawie”. Już poprzednie tego rodzaju studium wywołało wśród lekarzy duże zainteresowanie, to też — zgodne z życzeniami jego uczestników — poszerzy się obecnie szkolenie o wiele nowych zagadnień.

Inicjatywa ta jest cenna, gdyż lekarze często stykają się z zagadnieniami prawnymi, zwłaszcza jeżeli pełnią odpowiedzialne stanowiska w szpitalach, ośrodkach zdrowia i w innych dziedzinach służby zdrowia. Stąd też kierownictwo studium zamierza opracować skrypty tak, aby były możliwe w jak najszerzym stopniu przystosowane do potrzeb lekarzy.

Bliższych informacji o studium udzieli sekretariat Zrzeszenia w Warszawie, ul. Bracka 20a, do którego też należy nadsyłać zgłoszenia, najdalej do końca lutego br. (bl)

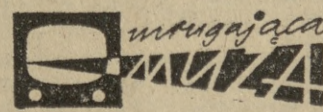
Śpiewa Irena Winiarska



Fot. Irena Strzemieczna

tię Suzuki. Poza tym jeszcze w tym miesiącu jadę na koncert symfoniczny do Lublina. Rozmawiała

WANDA CHILA



W wydarzeniach ostatnich tygodni w telewizji miał być — jak mniemam — „PIES BASKERVILLE'OWY”, widowiskowy sensacyjny według znanego utworu Arthura Conan Doyle'a. Proszę wybaczyć mi drwiny, ton tego wspaniałego zdania. Psa mamy już — na szczęście — dawno poza sobą i razem z nim sporo przykrości doświadczeń. Polwór z bagien okazał się zwierzęciem całkiem nie takim, jakim go sobie mógł wyobrazić złańiony sensacji odbiorca programu telewizyjnego. Był to po prostu pies na nudę. I nie wiele poza tym. Widowisko, a właściwie dziwowisko, wlokło się przez dwa wieczory, bijąc tym samym rekord w biegu na długim dystansie. Rekord zresztą smutny, gdyż przy okazji tej pomyłki repertuarowej teatru „Kobra” zobaczyliśmy sporo mizernej roboty aktorskiej.

Z dużym rozczarowaniem oglądałem więc Stanisława Brejdygantę, który tak świetnie prezentował się w „Hamlecie”, importowanym do Poznania z Koszalina. Brejdygant jako baronet z „Psa...” to rozhisteryzowany i rozkrzyczany daleki kuzyn duńskiego księcia. Doprawdy trudno sobie wyobrazić, że komus może przyjść do głowy przenoszenie doświadczeń z „Hamleta” na grunt widowiska sensacyjnego. A jednak! Brejdygant próbował to

Pies na nudę i tradycja...

uczynić — rezultat raczej smutny. Tak smutny, jak i cała ta impreza kynologiczna. Jedynym w niej momentem uspokajającym był udział Stanisława Jaskiewicza i Jana Kobuszewskiego. Ten ostatni drwił w żywe oczy z dostojności smutnej adaptacji i stworzył postać Sherlocka Holmesa na miarę andrusa z Powiśla. Urałowat się w powodzi nudy, ale nie mógł urałowat się dziwowiska. To zresztą było ponad ludzkie siły. Nie o to zresztą chodzi. Smućć musi sam fakt podejmowania tak nieprzeżytych decyzji, jak „wystawianie” owego „Psa...”. A może chodziło o wystawienie widowiska telewizyjnego do wiatru? Trudno dociec. W każdym razie historia z psem była bardzo smutna!

Z weselszych rzeczy należy odnotować w dwu zdaniach transmisję z balu sportowców. Nieporadność sprawozdawcy przesłała wszelkie oczekiwania. Polskie sportmenki okazały się jednak dowcipne i zgęsiły sprawozdawcę, zadającego humorystyczne pytania. Można się było uśmieć, co jest już faktem optymistycznym.

Z rzeczy tradycyjnych wspomnę o teleturnieju „Sławni bohaterowie literatury polskiej”. Miło mi zauważyć, że teleturnieje wpływają decydująco na kształtowanie się całkiem nowej w Polsce profesji. Jest nią typ zawodowego zgadywacza-

omnibusu, coś w rodzaju skrzyżowania słownika wyrazów obcych z podręczną encyklopedią. Twarze żelaznych uczestników teleturniejowych zna już pół Polski. Są to zazwyczaj uczestnicy odpadający w finale, ale podziwiam ich wytrwałość. Cecha zgola nowa u naszych redaktorów. Miejsmy więc nadzieję, że teleturnieje (w obecnym kształcie) za lat sto wpłyną decydująco na charakter narodowy.

Z rzeczy bezprezycyjalnych odnotuję audycję poznańską, w której tytule kryło się tajemnicze słowo: „IKEBANA”. Audycja miała tytuł: „Jak się państwu podoba Ikebana?”. Na pytanie p. Górskiej, która pytanie to postawiła, odpowiedź wprost: bardzo mi się podoba! I to nie tylko Ikebana... Podobała mi się również cała audycja. A to z prostej przyczyny. Po pierwsze: leżała na linii walki ze zmiarem, zapoczątkowanej kiedyś przez telewizję poznańską. Uczyla piękna na codzień w jej kółkach naszych mieszkańców. P. Górską i jej fachową rozmówczyni przekonamy, że kwiały — piękne same w sobie — można także zeszpecić oprawą. Po drugie: bezprezycyjność i lekkość prowadzenia audycji zasługuje na słowa uznania.

Niech ten akcent zakończy nasz felieton. Początek był niewesoły, wręcz pod psem!

STANISŁAW KAMIŃSKI

Bo to już ostatnia sobota

Minionej soboty, poznaniacy bawili się na Balu Prasy, którego współorganizatorem był również „Głos”.

Kolejny z „Expressu” chcą mieć ten zaszczyt, że uroczyste zakończenie karnawału i dlatego ORGANIZUJĄ BAL W NADCHODZĄCĄ, OSTATNIA JUŻ SOBOTĘ KARNAWAŁOWĄ...

Wybrali sobie przy tym oryginalnego, prawdziwie „expressowego” partnera, bo studentów-plastyków. Miejsce tej szalowej zabawy będzie Aula Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Aby nie było wątpliwości, dopowiadamy zaraz: mieści się ona w pięknym, naróżnikowym gmachu przy al. Marcinkowskiego i ul. 23 Lutego.

Gdy dodamy młodych plastyków i „Express” — to otrzymamy oczywiście nie zwykły bal — lecz KOSTIUMOWY i wiele co bardziej oryginalnych i niezwykłych dekoracji.

Jeżeli by się ktoś o to zapytał, to możemy jeszcze dodać, że zamiast kostiumu, wystarczy ubrać jakieś oryginalne na krycie na głowę. Również za tę ozdobę będzie można wygrać jedną z nagród.

Pozostałe zaproszenia można nabyć w portierni szkoły, czyli u młodych, szalowych plastyków...

Młodzi są ambitni, robią wszystko, aby o ich balu kostiumowym mówiło całe miasto. Czy to się im uda? — zobaczymy w sobotę...

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Pile, ul. Kilińskiego 16 — przyjmie zaraz inżynierów budowlanych, inż. mechaników, inż. elektryków wzgl. techników z praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia, mieszkanie. K770

3 kierowników budów i 2 majstrów budów z odpowiednimi kwalifikacjami przyjmie do pracy **Zakład Budowlano-Remontowy** w Szprotawie, ulica Kościuszki 33. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K825

Tokarzy, frezerów, szlifiery na otwory i okrągło, wytaczarzy, ślusarzy, spawaczy elektrycznych i malarzy lakierników kwalifikowanych oraz pracowników fizycznych niekwalifikowanych na obróbkę mechaniczną, robotników maszynowych i do transportu powyżej lat 18 — miejscowych i do dojazdu do 40 km przyjmie **Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski**, w Poznaniu. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w rezerwie przemysłu ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej, przy ulicy Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K862

Intendenta, kucharkę oraz **5 pomocy kuchennych** na kolonie letnie w woj. koszalińskim zatrudni w mies.: lipiec, sierpień, albo czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień **Zarząd Aptek Woj. Poznańskiego**, Poznań, ulica Bułgarska nr 59/61. Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr, pokój 32. K858

Zastępcę głównego księgowego i kierownika księgowości o pełnych kwalifikacjach z długoletnią praktyką w księgowości przemysłowej poszukuje od 1 marca 1961 r. **przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K860.

Potrzebny sprzedawca na stragan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3. 21077g

Magazyniera z fachowym przeszkoleniem, 2 pracowników do obory oraz **murarza-zduna** przyjmie zaraz **P. G. R. Belz Wielki**, poczta Lubuszyca, pow. Góra, woj. Wrocław. Gospodarstwo zelektryfikowane, na miejscu szkoła 7-klasowa, spółdzielnia. Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej wymienionym adresem. Dojazd autobusem z Góry do Lubuszyca. K854

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ulica 23 Lutego 1/3, II piętro, pokój 117, przyjmie zaraz do pracy:

a) w Wydziale — inż. melioranta z co najmniej 4-letnią praktyką lub inż. do spraw melioracji — ze średnim wykształceniem techn., 5-letnią praktyką;

b) w Stacji Zabiegów Ochrony Roślin — kierowcę na ciągnik „Zetor K-25” z prawem jazdy na drogach publicznych. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. K823

Przyjmujemy do pracy z dniem 1. III. 1961 r. **pracownika** posiadającego znajomość prac inwestycyjnych, wymagane wykształcenie średnie, **sprzedawcę (drogiste)** do sklepu detal. oraz **pracownika fizycznego** posiadającego znajomość robót ciesielsko-stolarskich. Zgłoszenia: **Woj. Hurt. Wyrobów Przem. Chem.**, Poznań, Stary Rynek 87/88, pokój 40. K882

Inżyniera inwestycyjnego (samodzielne stanowisko) z wyższym wykształceniem i co najmniej 3-letnią praktyką w służbie inwestycyjnej zatrudni **Instytucja państwowa**. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K852.

Kreślarkę(kę) z praktyką w kreśleniu i malowaniu map zatrudni od 15 lutego **Biuro Urządzania Lasu i Projektów Leśnictwa**, Oddział w Poznaniu, ulica Gajowa 10. Zgłoszenia: pokój 72. K893

Inżyniera lub technika posiadającego pełne kwalifikacje do objęcia stanowiska inspektora BHP — zaangażuje zaraz **państwowe przedsiębiorstwo budowlane** (spec. inst. elektr., centr. ogrzew., wodno-kan. i gaz.). Szczegółowe oferty z życiorysem oraz odpisami świadectw i uprawnień BHP prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K889.

Inżyniera lub technika chemika ze specjalnością pokryć galwanicznych i praktyką przemysłową, ekonomistę na stanowisko inspektora do spraw inwestycji oraz **pracownika** na stanowisko kierownika administracyjnego z co najmniej wykształceniem średnim i praktyką zawodową zatrudni **przedsiębiorstwo państwowe**. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia kierować: **Biuro Ogłoszeń**, Poznań, ul. Swierczewskiego 3 dla K885.

Technologa na stanowisko kierownika technicznego Wytwórni Pasz Treściwych poszukuje **Zarząd Mleczarni Spółdzielczej w Ryczole Wlkp.**, pow. Oborniki. Kandydat winien posiadać co najmniej średnie wykształcenie oraz minimum 5-letnią praktykę na stanowisku kierownika młyn. Warunki mieszkaniowe do omówienia. K872

Inżyniera mechanika ze znajomością obsługi samochodów przyjmie **Zarząd Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji** w Poznaniu, ulica Grobla 15, pokój 318. K906

Praca

Łeżnik krawiecki potrzebny Głogowska 175 m. 6. 21024g

Fryzjerka dobra siła potrzebna zaraz. Jarmuszewski, Głogowska 45. 21109g

Ślusarz — kierowca samochodowy — poszukuje pracy na pół etacie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21161g.

Potrzebna gospoia do pracującego małżeństwa i dzieci. Pokój służbowy. Zgłoszenia: Puszczykowo, Zdrój 2 m. 3, od godz. 16. 21108g

Kupno

Kupię ciągnik Zetor. Zgłoszenia z podaniem stanu i ceny. Kaleta Kazimierz, Giecz, pow. Środa. 21089g

Kupię inkubator do 500 jaj. Poznań, tel. 542-33. 21097g

Kupię samochód „Skoda” 1101 względnie 1102. Poznań, tel. 29-15, w godz. od 17-19. 21110g

Kupię maszynę dziewiarską „Girotext”, inną metalową, podać cenę. Oferty „52096”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Swierczewskiego 3 dla K886.

Sprzedaz

Cheesz dobrze sprzedać — kupię samochód lub motocykl załatw to w pośrednictwie Nad Wierzbą kł. 5, dojazd tramwajem 9, 11, telefon 459-07. 20462g

Osie z kołami do wozów konnych na 16-kach i 20-kach dostarcza szybko „Autometal”, Poznań — Jeżyce, Miła 17. 17982g

Wozki dziecięce, dla lalek, w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 18087g

Sprzedam samochód Sparta czarny z radiem lub zamienię na nową Warszawę. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 20363g.

Sprzedam tanio 2 łózka z sołikami i pralkę elektryczną. Poznań-Winary, Koronna 1 m. 8. 20747g

Magiel o napędzie ręcznym i elektrycznym sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21100g.

Sprzedam motocykl Junak po 4000 km. Józef Jahn, Stargard Szczeciński, Bułczyńska 23. 21103g

Sprzedam ciągnik Zetor T z pompą hydrauliczną, przyczepę 5-tonową. Swarzędz, Średzka 18. 21106g

Fortepian „Bechstein” krótki koncertowy sprzedam. Gwardii Ludowej 39 m. 10, od godz. 15-17. 21107g

Sypialnię brzoza sprzedam. Podolska 13 (Sołacz). 21113g

Siatki ogrodzeniowe, rynny dachowe, rury piecowe, nasady komińowe polecam Dzierżyńskiego 265. 21115g

Pianino krzyżowe tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21116g.

Lokale

1000 ofert zamiany mieszkań poleca Biuro — Gwardii Ludowej 18 (po południu). 20727g

Przejeżdżny poszukuje na sześć dni miesiąca pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21091g.

Samotna domatorka poszukuje pokoju na rok, samodzielnego lub wspólnego. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21086g.

Zamienię pokój 30 m², centrum miasta z 2 pokojami, kuchnią i przytulnią na samodzielną 2-pokojową z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21087g.

Willi 9 pokoi blisko dworca, centralne ogrzewanie, 80 km od Poznania, spiesznie sprzedam z powodu choroby. M. Sterna, Poznań 14, Konńska 30. 21092g

Katowice i Bytom! Po 1 pokoju z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Informacje: tel. 620-56, godz. 14-17. 21112g

Emeryta ewent. emerytkę przyjmę na pokój umiarkowany z utrzymaniem. Warunek zapłata za 3 lata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21117g.

Pokój z kuchnią, duże, słoneczne zamienię na samodzielną mieszkanie 2 lub 3-pokojowe z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21118g.

5-pokojowe przynależnościami zamienię na 3- i 2-pokojowe przynależnościami. samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21119g.

Zamienię 2-pokojowe duże, słoneczne, kuchnię, wspólny korytarz, łazienkę, I piętro na 3-pokojowe z przynależnościami, c. o., samodzielną, do II piętra. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21122g.

Nieruchomości

Niebywała okazja kupna wzorowego gospodarstwa 15 ha zelektryfikowane, prywatne, cena 175.000 zł. Gospodarstwo 13 ha własne, przy miesie — 100.000 zł sprzedam. Adamski, Chodzież — Rataje. 21032g

Dom wolny — trzy-pokojowy sprzedam (pożądane małe mieszkanie). Wielki wybór nieruchomości poleca — poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 20920g

Dom jednorodzinny we Wrześni wyłączony spod kwatunku sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21129g.

Szukam wspólnika do budowy domu bliźniaczego. Piękna parcela, przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21041g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY TARTACZNO-ZAOPATRZENIOWA W POZNANIU

z siedzibą Zarządu w Stęszewie podaje do wiadomości wszystkim swoim kontrahentom, że z dni 1. marca br. zmienia nazwę na:

SPÓŁDZIELNIA PRACY TARTACZNO-STOLARSKA

W STĘSZEWIE pow. Poznań, ul. Laskowa 8

Wszystkich naszych klientów prosimy o przyjęcie powyższego do wiadomości. K856

Sprzedam dom jednorodzinny z gospodarczą. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21056g.

Sprzedam lub wydzierżawię gospodarstwo zelektryfikowane, 7/8 ha ziemi, w tym 2 ha łąki, duży staw. Dobra komunikacja 13 km od Zielonej Góry. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21053g.

Parcelę zadrzewioną 1000 m² uzbrojoną przy ulicy Wolsztyńskiej sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21060g.

Sprzedam 0,58 ha ziemi ornej w Dąbrowie k. Poleźnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21065g.

Gospodarstwo rolne 80 ha zelektryfikowane, bez inwentarza, ziemia pszenno-buraczana przy szosie, blisko miasta sprzedam lub wydzierżawię oraz ziemię bez zabudowań sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21075g.

Sprzedam parcelę przy ul. Dąbrowskiej pod budowę domu jednorodzinnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21078g.

Sprzedam parcelę w Smochowicach zadrzewioną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21079g.

Usługi budowlane — remonty kapitalne i bieżące oraz drobne inwestycje

dla ludności i przedsiębiorstw gospodarki społecznej

W ZAKRESIE ROBÓT:

MURARSKICH

CIESIELSKICH

STOLARSKICH

DEKARSKICH

ZDUŃSKICH

POSADZKARSKICH

DROGOWYCH

przyjmuje do wykonania z materiałów własnych i powierzonych

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA

USŁUG, ZAOPATRZENIA I ZBYTU

W POZNANIU, ulica 27 Grudnia nr 5, telefon 540-50

K875

Czy pamiętasz?

W piątek - 17 lutego - ciągnięcie

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Jeśli nie masz losu — wykup go jak najprędzej!

K856

Przetargi — Komunikaty

Zakłady Młynarskie w Poznaniu, ulica Fabryczna 22/23 zawiadamiają, że oferty na wykonanie remontu parkanu murwanego należy składać do dnia 20. II. 1961 r., a nie jak podano do 25. II. 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21. II. 1961 r. Za powstałą omyłkę przepraszamy. K892

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pobiedziskach, pow. Poznań, ogłasza przetarg na wykonanie kapitalnego remontu 20 budynków mieszkalnych (roboty murarskie, dekarские, stolarskie, ciesielskie). Zakres prac remontowych do wglądu w Referacie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Oferty należy składać pod adresem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pobiedziskach. Otwarcie ofert nastąpi 25 lutego br., w Pobiedziskach, o godzinie 10. W przetargu mogą brać udział: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. 21160g

Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Fudliszki” w Pudliszkach, poczta Krobia, pow. Gostyń (Pozn.), ogłaszają przetarg nieograniczony na przebudowę dźwigu towarowo-osob. firmy Flohr z prądu stałego na zmienny. Pracę należy wykonać od 15. III. — 15. IV. 1961 r. Informacji udziela Dział Gł. Mechanika. Oferty prosimy składać do dnia 22. II. 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24. II. 1961 r. K898

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ulica Zwierzyniecka nr 9, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kiosków typowych szt. 90 konstrukcji drewnianej z sukcesywną dostawą. Przekazanie końcowej partii kiosków winno nastąpić w terminie do dnia 15 października 1961 r. Dokumentacja i opis techniczny znajdują się do wglądu w Dyrekcji Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, Dział Inwestycji i Remontów, Poznań, ulica Zwierzyniecka 9, w godz. od 10-13, codziennie w pokoju nr 9, I piętro. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie 10-dniowym od daty ogłoszenia do skrzynki ofert Działu Inwestycji, zawieszanej w pokoju nr 9. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lutego 1961 r. P. U. P. i K. „Ruch” w Poznaniu, ulica Zwierzyniecka 9. Zleceniodawca zastrzega sobie dowolny wybór oferenta względnie nie przyjęcie żadnej z ofert bez podania przyczyn. K904

Plastik różnokolorowy i żółty na wzór zagranicznego na puderniczki i kosmetyczki w dużym wyborze poleca Wytwórnia, Warszawa, Kawczyńska 79, telefon 466-96, dojazd tramwajem 25 do końca. K849

Poszukuje przedstawiciela, który wyjeżdża, rym okucia do okien i drzwi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21066g.

Wspólnika z większą gotówką przyjmie do warsztatu tworzyw sztucznych, dobrze zaprowadzono go od kilku lat lub sprzedam całość. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21068g.

Matrymonialne

Panna po czterdziestce z prowincji zapozna starszego kawalera lub wdowca (rzemieślnika), do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 21024g.

Dr. med. Eugeniuszowi Krauzemu

z powodu zgonu matki, śp.

Stefanii Krauze

składają

wyrazy serdecznego współczucia

wdzięczni, otaczani wielką troskliwością i serdecznością

PACJENCI

21146g

W dniu 7 lutego 1961 r. zmarł po długiej chorobie

Jan Nowicki

st. likwidator Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 lutego 1961 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

P. O. P.

RADA ZAKŁADOWA

DYREKCJA

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCJI POMOCNICZEJ

W POZNANIU

21156g

Dnia 6 lutego 1961 r. zmarł śmiercią tragiczną

Bronisław Starosta

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i życzliwego kolegi.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Międzychodzie.

Rada Zakładowa P. O. P. Dyrekcja i Pracownicy POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO Nr 2

21138g

†

Dnia 8 lutego 1961 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukończony syn, tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 51, śp.

Antoni Bromber

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, OJCIEC, CÓRKI, ZIĘCIOWIE

I WNUKI

Poznań, Grottera 6. 21143g

†

Dnia 8 lutego 1961 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., śp.

Frida Łakoma

z domu Krüger

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

Luboń, ulica Poniatowskiego 37. 21140g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 400-73. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Swierczewskiego 3, telefon 452-89. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego” — miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 — zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmuje oddział delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6 100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka nr 3, telefon 444-59. E-7

Luty
10
piątek

Imieniny
Jacka,
Scholastyki

Słońce:
wsch.: g. 7.21
zach.: g. 16.51

Teatr

OPERA — g. 19 „Jezioro łabędzie” (kończy się ok. g. 21.50)
POLSKI — g. 19 „Święta Joanna” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 „Apelacja Villona” (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 „Sylva” (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 „Kozalinka” (kończy się ok. g. 12.20); godz. 20 „Bal u prof. Bączyskiego” (kończy się ok. godz. 22)
SATYRY — teatr w obiedzie.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 „Miejsce na górze” (ang., 18 lat)
BAŁTYK — g. 11, 15.30, 18, 20.30 „Tama na Pacyfiku” (włoski, 18 lat)
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Osaczony” (ang., 18 lat)
DOM KULTURY MO — godz. 15 „Bambi” (USA, 14 lat)
GWIAZDA — godz. 10.30, 13, 15.30 „Miłość należy cenić” (radz., 12 lat); godz. 18, 20.15 „Świadek oskarżenia” (USA, 18 lat)
HUTNIK — g. 16.45, 19 „Dwa pokolenia” (włoski, 18 lat)
MALTA — g. 16, 18, 20 „Paryski walczyk” (franc., 16 lat)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Lekcja miłości” (szwedzki, 18 lat)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Fortunella” (włoski, 16 lat)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Telegraficzny pojedynek” (rum., 16 lat)
PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Strzał na bagnach” (fiński, 18 lat)
FIAT — godz. 17, 19 „Chłopiec z Grenlandii” (duński, 14 lat)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Piekielne miasto” (włosko-franc., 16 lat)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Szatan z 7 klas” (polski, 18 lat)
TECZA — nieczynne
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Prawo i bezprawie” (ang., 16 lat)
WOJSKOWE — remont
WZASOWICZ — g. 17, 19.15 „Madame de...” (franc., 18 lat)
ZNICZ (ZABIKOWO) — godz. 19 „Do widzenia do jutra” (polski, 13 lat)
FOTOPLASTIKON — g. od 10-20 „Rzym starożytny”.

Radio

PROGRAM I
14 — Aud. Literacka; 14.15 — Suity rozrywkowe; 15.10 — Aud. dla młodzieży szkolnej; 15.35 — Leo Delibes: Suite z baletu „Coppelia”; 16.05 — „Radiostacja Miodosól”; 16.30 — Koncert Chóru PR we Wrocławiu; 16.50 — K. M. Weber: Uwertura do op. „Euryant”; 17 — „Proszę mówić — słuchamy”; 17.30 — Z życia ZSR; 18.05 — „Żywi i martwi” — odc. pow. K. Simonowa; 18.25 — Kurs nauki jęz. ros.; 18.40 — Radio-Reklama; 19 — Rozmowy poselskie; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19.20 — Koncert Orkiestry Rozł. Łódzkiej PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert zyczeń; 21.50 — „Notatnik kulturalny”; 22 — Gra orkiestra tan. PR; 22.45 — Kącik melomana;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 18, 19, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)
14.35 — Aud. poetycka; 15.07 — Pieśni J. Lefelida; 15.27 — Program radiowy; 16.05 — Wielkp. zespoły chóralne przed mikrofonem; 16.25 — Aud. sportowa pt. „O pracy poznańskiego WKFFIT — cz. II”; 16.30 — Radio-Reklama; 17.20 — Muzyka taneczna i rozrywkowa; 17.56 — Kronika sportowa; 18 — J. Strauss: walc „Acceleration”; 18.10 — Reportaż J. Kędziory i R. Jankowskiego; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.45 — Aud. z cyklu: „Szukamy 15 miliardów złotych”; 19.05 — Gra kwintet J. Miliana; 19.15 — „Przed kongresem NOT”; 19.30 — Transmisja koncertu symfonicznego; 21.37 — Sport; 21.57 — Muzyka; 22.05 — Słuchowisko J. Narzymskiego; 22.05 — Ze świata jazzu; 22.35 — Na dobranoc, gra orkiestra Ray Martina;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN
17 — Transmisja z Klubu „Omega” (W-wa); 17.45 — „Telerozmaitości” (lok.); 18.15 — Program publicystyczny: „Ludzie i plany” (W-wa); 18.55 — Wszelchnia Telewizyjna: „Niewolnicy słońca” (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — „O filmach w Telewizji dobrze i źle” — felieton (lok.); 20.15 — Teatr TV: felietażacja w/g Maksyma Gorkiego — „Na dnie” (K-ce); 21.35 — Film krótkometrażowy (lok.); 22 — I Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych (Zakopane);
KATOWICE
16 — Przegląd prasy i aktualności; 10.20 — „Maggie” — film fab.

Przed wszystkim — higiena

Profilaktyka Sekcji Sanitarnej - Epidemiologicznej

Od dłuższego już czasu ilekroć mówi się o leczeniu, pada słowo profilaktyka. Nie trzeba być lekarzem żeby zrozumieć, że jest to zjawisko najbardziej normalne i prawidłowe. Łatwiej bowiem zapobiegać chorobom aniżeli ją leczyć. Instytucją, której działalność polega w głównej mierze na wykrywaniu źródeł choroby i jej zapobieganiu jest Stacja Sanitarnej-Epidemiologicznej m. Poznania.

„Głos” zwrócił się do dyrektora Stacji i jednocześnie Państwowego Inspektora Sanitarnego m. Poznania dr Paruzalla oraz dr K. Kalawskiego i dr

L. Nowaka z prośbą o udzielenie informacji na temat bieżących prac SAN-EPIDU.

Od dłuższego czasu prowadzona jest akcja kompleksowego zwalczania gruźlicy u ludzi i zwierząt. Jak wykazała praktyka — bardzo często człowiek zaraża się pośrednio i bezpośrednio gruźlicą od zwierząt, szczególnie od krów. Pośrednio — spożywając mleko od chorej krowy, bezpośrednio — stykając się z nią np. podczas udoju. Z kolei zwierzęta zarażają się od ludzi. Stąd też nazwa akcji prowadzonej przez SAN-EPID. Powstałe pytanie co powoduje a raczej umożliwia przedostawanie się prątków gruźlicy i innych chorób z organizmu zwierzęcego do organizmu ludzkiego i odwrotnie? Przede wszystkim niedostateczny nadzór sanitarny oraz spożywanie mleka i produktów mlecznych pochodzących — mówiąc lapidarnie — „prosto od krowy”, tzn. nie poddanych uprzednim badaniom. Zbyt często jeszcze wielu ludzi sugeruje się rzekomą wyższością — od sprzedawanego w handlu uspołecznionym — jakością mleka czy sera kupionego od prywatnego sprzedawcy, nie zastanawiając się, że produkty nabyte w ten sposób mogą stać się przyczyną poważnej choroby. Ostatnio Stacja SAN-EPID przeprowadziła analizę mleka sprzedawanego przypadkiem. Na dziesięć — dziewięć analiz, mleko zawierało poważne zanieczyszczenia. Dlatego służbom wydaje się postulat SAN-EPID-u o konieczności wydania przez RN m. Poznania uchwały o odpowiedzialności prawnej osób rozprowadzających mleko zarażone względnie zanieczyszczone. Stąd w pełni słuszne są zarządzenia o obowiązku przeprowadzania okresowych badań osób zatrudnionych w gospodarstwach prowadzących hodowlę bydła (takich gospodarstw jest na terenie naszego miasta kilka), oraz nawiązana ostatnio współpraca Inspektoratu do Walki z Gruźlicą ze służbą weterynaryjną.

Niezmiernie ważnym momentem w pracy Stacji jest akcja oświatowa. SAN-EPID posiada szereg filmów, które w dostępnym sposobie ilustrują skutki nieprzestrzegania elementarnych zasad higieny. Filmy te wyświetlane są w szkołach i zakładach pracy. Warto by pomyśleć o wyświetlaniu tych krótkometrażówek (zresztą bardzo interesujących) przed seansami w kinach. Chodzi bowiem o to, żeby pokazać społeczeństwu na konkretnych przykładach, że hasła, rozlepiane w mieście, nie mają stanowić elementu dekoracyjnego, ani też sloganów rzucanych na wiatr, że odczyty i publikacje propagujące higienę na codzień mają pokrycie w faktach i służyć naprawdę interesom społecznym.

LESZEK SROKA

Inauguracja i... prezenty

Otwarta w minioną środę, w salonie przy ul. Paderewskiego 7, inauguracyjna wystawa PTF zawiera tym razem 65 prac ponad 30 najbardziej aktywnych członków tej organizacji fotografików amatorów. Pomyślano ją tak, by stanowiła niejako przegląd twórczych możliwości i charakterystyk poszczególnych autorów. Oglądamy więc w salonie fotogramy renomowa-



Na zdjęciu prezes PTF, Z. Obrąpalski, wręcza legitymację honorowego członka Towarzystwa mgr. J. Przewoźnemu (po lewej).

Fot. — K. Przechodźki

nych mistrzów pracy obiektywem jak: PROF. DR. T. CYPRIAN, małżonkowie G. i Z. WYSZOMIRSCY oraz F. OBRAPALSKA, a także sporo dzieł mniej znanych, ale już wybitnych fotografików z grona młodych. Miło nam odnotować, że tym razem cztery zdjęcia reprezentują twórczość znanego Czytelnikom z łamów „Głosu” naszego fotoreportera — KAZIMIERZA PRZYCHODZKIEGO.

Użyte w tytule wystawy słowo „inauguracyjna” nie ma jednak — a można by tak sądzić — nic wspólnego z początkiem sezonu. Wystawę określono takim mianem, ponieważ zbiegła się ona z rozpoczęciem pracy powstałego w grudniu ub. r. Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego. Przekształciło się ono z dawnego Polskiego Tow. Fotograficznego. Ta metamorfoza wyszła Towarzystwu na dobre. Choćby dlatego, że nareszcie znalazło ono żywotnego mecenasa w postaci Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Stąd także obecność na środkowej inauguracji — wiceprzewodniczącego Prezydium — mgr. St. Marci i kierownika wymienionego Wydziału — mgr. Janusza Przewoźnego.

Inauguracja stała się też okazją do wzajemnej wymiany kilku miłych — nazwijmy to tak — prezentów. Oto PTF wręczyło legitymacje członków honorowych zasłużonym fotografikom — prof. dr. Tadeuszowi Cyprianowi i mgr. J. Przewoźnemu. Odwrotnie —

Poszukiwany świadek

W dniu 18 listopada ub. roku, w lokalu „Jeżycka”, przebywał w godzinach między 16 a 20 mężczyzna, któremu towarzyszyła kobieta, blondynka, lat 20. Korzystając z nieuwagi niestrzeżonego towarzysza, rękawicą zabrała mu zegarek na rękę. Świadkiem zdarzenia był — jak ustalono — inny mężczyzna, który wobec braku miejsc w lokalu, przysiadł do wspomnianej pary. Mężczyzna ten liczył około 50 lat.

Obecnie Komenda Miejska MO poszukuje owego jedynego świadka zając. Proszony on jest o zgłoszenie się w KM MO, pl. Wolności 16, pok. 21, w godz. od 8-10, (g).

Odwiedziny w redakcji



W minioną środę złożyli wizytę w redakcji „Głosu” członkowie zespołu czytelniczego przy Technikum Ekonomicznym z ul. Wszystkich Świętych. Nasi goście zapoznali się najpierw z zasadami pracy redakcyjnej i szczegółami procesu redagowania gazety, a następnie, pod opieką red. M. Halińskiego, udali się do Oddziału Zakładów Graficznych im. Kasprzaka przy ul. Zwierzynieckiej, gdzie mieli okazję poznać cały proces techniczny druku gazety. Na zdjęciu — fragment wizyty w redakcji. Sekretarz redakcji, red. M. Skąpski udziela wyjaśnień dotyczących redagowania poszczególnych stron gazety. Pierwsza po prawej — p. B. Mayerowa, nauczycielka polonistyki, wychowawczyni naszych miłych gości.

Fot. — E. Kitzmann

Będzie warsztat...

Wkrótce skończą się kłopoty z naprawą obuwia, na które wskazywaliśmy w informacji zamieszczonej w dniu 11 bm. Spółdzielnia Inwalidów Głuchoniemych „Jedność” ustosunkowała się bowiem życząc, że do postulatów mieszkańców i uruchomienia w tym kwartale warsztatu szewskiego, naprawiającego obuwie, w pomieszczeniu przez siebie użytkowanym na narożniku ul. Samuela Engla i Rynku Łazarskiego. O terminie otwarcia warsztatu oraz rodzaju wykonywanych usług Spółdzielnia osobno zawiadomi zainteresowanych mieszkańców. (bl)

POZNAJ POZNAŃ

Budowę naszych czasów⁽³⁾

OPERA — Olbrzymi gmach, znajdujący się przy ul. Fredry wybudowany w r. 1910. Posiada on klasycystyczną fasadę. Na szczycie tympanu — mitologiczny pegaz (kończy skrzydłami), a po obu stronach monumentalnego wejścia posąg kobiety i mężczyzny na lwie i lwicy. W gmachu mieścił się kiedyś Teatr Wielki, a w 1950 roku nadano temu przybytkowi sztuki nazwę „Państwowa Opera im. Stanisława Moniuszki”. Pierwsze polskie przedstawienie odbyło się w Operze dnia 31 sierpnia 1910 roku. Wystawiono wówczas operę Moniuszki — „Halkę”.

PALMIARNIA — Pierwsze pawilony stojące dziś w Parku im. M. Kasprzaka (Łazarz) kompleksu zabudowań Palmiarni powstały w 1911 roku. Rozbudowa nastąpiła w r. 1929, w 1955 roku pobudowano dodatkowy pawilon od strony ul. Śniadeckich.

Do wybuchu II wojny światowej poznańska Palmiarnia uważana była za trzecią co do wielkości w Europie. Obecnie zajmuje drugie miejsce. W wyniku zniszczeń w okresie walk w 1945 roku Palmiarnia straciła wówczas prawie 40 procent okazów. Dziś posiada Palmiarnia ponad 10 tys. okazów roślin w wszystkich kontynentach. Czynne jest także akwarium, w którym można spotkać niezwykłe okazy ryb.

SĄD WOJEWÓDZKI — Nowy gmach Sądu przy Al. Marcinkowskiego powstał w końcu pierwszego dziesięciolecia po II wojnie światowej. Jest to kompleks budynków ustawionych w czworobok z wewnętrznym dziedzińcem. W budynku — kilkadziesiąt pokoi oraz przestronne sale dla prowadzenia rozpraw.

STADION IM. 22 LIPCA — Znajduje się przy ul. Olimpijskiej (Wilda). Budowa jego rozpoczęła się w okresie lat dwudziestych i została zakończona na Powszechną Wystawę Krajową w 1929 r. Niestety, później — na skutek rozmaitych oszustw dokonanych podczas budowy — musiano stadion parokrotnie zamykać, gdyż trybuny groziły zawaleniem. W okresie okupacji — przejściowy obóz dla jeńców i Żydów. Faktyczna przebudowa stadionu rozpoczęła się w 1950 roku, a oficjalne oddanie do użytku nastąpiło w r. 1954. Obecnie trwają dalsze prace uzupełniające, które mają być zakończone w tym roku. Trybuny stadionu mogą pomieścić 70 tys. widzów. Obok stadionu buduje się obecnie krytą pływalnię, a cały obiekt otaczają liczne place do rozmaitych dyscyplin sportowych. Opiekę nad stadionem sprawuje KS „Warta”.

WIEŻOWIEC — Wybudowano go przy ul. Marchlewskiego (nar. Artyleryjskiej) w roku 1951. Posiada 10 pięter. Projektantem był inż. arch. Pogorski. Obecna siedziba Poznańskiego Zarządu Budownictwa, Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 1 „Miaostprojekt”.

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA — Obecny gmach przy ul. Marchlewskiego 146/150 powstał w roku 1929 według projektu arch. A. Ballenstaedta. Gmach posiada dziesiątki pokoi i sal wykładowych, a także piękną aulę. Po wojnie dobudowano skrzydło od strony ul. Skłodowej.

2